

Ciesielski, Stanisław

Masowe deportacje w ZSRR : charakterystyka wybranych aspektów zjawiska

Dzieje Najnowsze 33/3, 29-56

2001

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

STUDIA I ARTYKUŁY

Stanisław Ciesielski
Wrocław

Masowe deportacje w ZSRR — charakterystyka wybranych aspektów zjawiska

Masowe deportacje ludności były jednym z najważniejszych instrumentów polityki represyjnej w ZSRR w okresie, gdy państwem tym kierował Józef Stalin. Jednakże obok funkcji represyjnych i swoicie pojmowanej prewencji¹ odgrywały one ogromną rolę ekonomiczną, podobnie zresztą jak niebywale rozbudowany w tym samym okresie system obozów pracy².

Przymusowe przesiedlenia w różnych formach stosowane były przez władze radzieckie niemal od początku ich istnienia. Masową skalę przybrały jednak od początku lat trzydziestych. Jeśli wziąć pod uwagę szczególne nasilenie tych praktyk i pojawienie się szczególnie wielkich strumieni deportacyjnych, to można pokusić się o wyodrębnienie kilku etapów tego zjawiska-procesu. Pierwszy przypadał na okres forsownej kolektywizacji rolnictwa w ZSRR i obejmował tzw. zsyłkę kułacką w latach 1930-1933. Następna fala masowych przesiedleń nastąpiła w latach 1935-1937 i objęła obszary przygraniczne ZSRR, przybierając charakter swego rodzaju etnicznego ich oczyszczania. Wtedy nastąpiły deportacje m.in. Polaków i Niemców z Ukrainy, Koreańczyków z Dalekiego Wschodu, Finów z obwodu leningradzkiego, Irańczyków z pogranicza radziecko-perskiego. W latach 1940-1941 masowe deportacje dotknęły tereny inkorporowane do ZSRR w wyniku kolaboracji z hitlerowskimi Niemcami: ziemie wschodnie II Rzeczypospolitej, republiki nadbałtyckie, Mołdawię. W okresie 1941-1944 nastąpiła ponowna faza deportacji zdominowana przez przesiedlenia grup etnicznych. Przesiedlenia Niemców-obywateli ZSRR w pierwszych miesiącach wojny z III Rzeszą stanowiły największą obok zsyłki kułackiej operację deportacyjną w dziejach ZSRR. W latach

¹ W kategoriach polityki prewencyjnej można rozpatrywać posunięcia skierowane na: 1) rozbijanie grup społecznych zdolnych (choćby potencjalnie) do generowania ośrodków oporu społecznego, 2) zrywanie więzi etnicznych, kulturalnych i religijnych, czy też 3) oczyszczanie określonych rejonów (zwłaszcza przygranicznych) z elementu uznanego za politycznie niepewny.

² Na temat ekonomicznych funkcji systemu obozowego zob.: G. M. Iwanowa, *GULAG w systemie totalitarnego gosudarstwa*, Moskwa 1997; *Ekonomika GULAG-a i jej rola w rozwoju strany. 1930-je gody. Sbornik dokumentow*, ed. M. I. Chłusow, New York 1999.

1943-1944 deportacje spadły na niektóre narodowości zamieszkujące Krym, Północny Kaukaz, Gruzję. Ostatnia faza masowych deportacji przypadła na lata powojenne i trwała do 1952 r., dotykając przede wszystkim tereny inkorporowane przez ZSRR w latach 1939-1940, ale również Gruzję i czarnomorskie wybrzeże Rosji.

Największe przymusowe przesiedlenia w ZSRR

Kontyngent deportowanych	Data deportacji	Przybliżona liczba deportowanych
Byli kułacy	1930-1932	1803000
Polacy i Niemcy z Ukraińskiej SRR	1936-1937	64000
Koreańczycy	1937	172000
Obywatele Polski	1940	277000
Mieszkańcy ziem inkorporowanych w latach 1939-1940	1941	90000
Niemcy — obywatele ZSRR	1941-1942	800000
Kałmucy	1944	93000
Ludy północnokaukaskie	1943-1944	605000
Tatarzy krymscy	1944	191000
Grecy, Bułgarzy, Ormianie z Krymu	1944	42000
Turcy meschetyńscy, Ormianie, Kurdowie	1944	92000
Rodziny nacjonalistów ukraińskich (tzw. ounowcy)	1944-1952	156000
Mieszkańcy republik nadbałtyckich	1945-1952	158000
Grecy, Turcy, dasznacy z Zakaukazia i wybrzeża czarnomorskiego Rosji	1949	58000

Źródła: S. Ciesielski, G. Hryciuk, A. Srebrakowski, *Masowe deportacje radzieckie w okresie II wojny światowej*, Wrocław 1994; J. O. Pohl, *The Stalinist Penal System. A Statistical History of Soviet Repression and Terror 1930-1953*, London 1997

Prawne podstawy deportacji

Rewolucja lutowa 1917 r. obok innych demokratycznych przemian przyniosła zniesienie zesłania — tradycyjnego instrumentu polityki represyjnej caratu. Bolszewicy, zwycięzcy przewrotu dokonanego w październiku tegoż roku, rychło wszakże powrócili do tej użytecznej w wielkim państwie instytucji karnej. Początkowo tylko zamiast pojęcia *ssylka* pojawił się

termin *wysyłka*, a zesłańcy dysponowali pewną swobodą wyboru miejsca osiedlenia. Zesłanie w tej formie zaczęli bolszewicy stosować jeszcze w 1918 r., wysiedlając ludzi z Piotrogradu i Moskwy. Zesłanie miało indywidualny charakter i było stosunkowo krótkotrwałe. Dotyczyło przede wszystkim niedawnych współuczestników walki z caratem: mieńszewików, eserów, anarchistów. O zesłaniu decydowało Kolegium Wszechrosyjskiej Komisji Nadzwyczajnej. Kodeks karny z 1922 r. wprawdzie nie używał pojęcia *wysyłka*, ani tym bardziej *ssyłka*, lecz w art. 46 przewidywał w ramach możliwych do zastosowania tzw. środków obrony społecznej „wydalenie z określonej miejscowości”. Art. 49 kodeksu głosił natomiast, że osoby uznane przez sąd za „społecznie niebezpieczne”, „z racji ich działalności przestępczej lub związków ze środowiskami przestępczymi” mogą być pozbawione — wyrokiem sądu — prawa do przebywania w określonej miejscowości na okres do 3 lat.

W 1922 r. ustalono także zasady orzekania o zesłaniu w trybie administracyjnym, a więc pozasądowym. Aktem regulującym to zagadnienie był dekret Wszechrosyjskiego Centralnego Komitetu Wykonawczego (*Wsierossijskij Centralnyj Ispolnitelnyj Komitet* — WCIK) z 10 sierpnia 1922 r. *O zesłaniu administracyjnym*. Przewidywał on stosowanie wysyłki „w celu izolacji osób uczestniczących w wystąpieniach kontrrewolucyjnych”. Organem powołanym do podejmowania decyzji w tym zakresie była Komisja Specjalna przy NKWD Rosyjskiej Federacyjnej SRR, na której czele stał sam ludowy komisarz, a w składzie zasiadali zatwierdzeni przez Prezydium WCIK przedstawiciele Ludowego Komisariatu Spraw Wewnętrznych i Ludowego Komisariatu Sprawiedliwości. Dekret ten przewidywał, że zesłanie (*wysyłka*) mogło trwać nie dłużej niż 3 lata, a postanowienie w tej sprawie winno dokładnie określać jego miejsce i czas trwania. Komisja zobowiązana była do opracowania listy rejonów zesłań, którą zatwierdzało Prezydium WCIK. W rejonie zesłania *wysłannij* podlegał nadzorowi lokalnego organu policji politycznej (*Gosudarstwiennojepoliticzeskoje uprawlenije* — GPU — Państwowy Zarząd Polityczny) i na czas zesłania pozbawiony był czynnego i biernego prawa wyborczego. Zbiegostwo z miejsc zesłania podlegało ściganiu na podstawie kodeksu karnego (art. 95)³. Rozwijając te uregulowania NKWD Rosyjskiej FSRR zarządzeniem z 3 stycznia 1923 r. sprecyzował, iż istniały trzy rodzaje *wysyłki*: a) z danej miejscowości z zakazem zamieszkiwania w innych określonych miejscowościach, b) z danej miejscowości do określonego rejonu państwa, c) za granicę. Faktycznie zatem, poprzez wprowadzenie *wysyłki* do określonych rejonów (miejsc pobytu) z zakazem ich samowolnego opuszczania, powrócono do *zsyłki*, jednakże nie przywrócono wówczas tego terminu.

Już kilkanaście miesięcy po uchwaleniu wymienionego wyżej dekretu zmieniono organ decyzyjny, mający kompetencje do orzekania o zesłaniu w trybie administracyjnym. W związku z utworzeniem ZSRR i instytucji ogólnozwiązkowych 15 listopada 1923 r. ustalona została struktura i zakres obowiązków Zjednoczonego Państwowego Zarządu Politycznego (*Objedinnonnojegosudarstwiennojepoliticzeskoje uprawlenije* — OGPU). 28 marca 1924 r. Centralny Komitet Wykonawczy ZSRR (CIK ZSRR) zatwierdził dekret o uprawnieniach OGPU w zakresie deportacji (*wysyłki*) w trybie administracyjnym i uwięzienia w obozach koncentracyjnych. Przyznawał on prawo OGPU do zsyłania bez wyroku sądowego na okres do 3 lat, zamykania w obozach koncentracyjnych oraz wydalania poza granice ZSRR. Decyzje w tym zakresie podejmowało kolegium specjalne (*osoboje sowieszczanije* — OSO) składające się z trzech członków Kolegium OGPU wyznaczonych przez przewodniczącego OGPU z obo-

³ 16 października 1922 r. WCIK uzupełnił ów dekret przez nadanie Komisji Specjalnej także prawa umieszczania na 3 lata w obozach pracy przymusowej.

wiązkowym udziałem przedstawiciela nadzoru prokuratorskiego, który miał prawo zgłaszania protestu wobec decyzji kolegium do Prezydium CIK ZSRR. Odpowiednie kolegia specjalne działały także przy GPU w republikach związkowych, przy czym ich decyzje podlegały weryfikacji przez kolegium specjalne przy OGPU i mogły być przez to kolegium dowolnie zmieniane. Do wyłącznej kompetencji kolegium specjalnego przy OGPU zastrzeżono orzekanie w sprawach osób oskarżonych o działalność kontrrewolucyjną, szpiegostwo i inną działalność antypaństwową (czyny wymienione w art. 57-73 kodeksu karnego Rosyjskiej FSRR), podejrzanych o kontrabandę, spekulację złotem i walutą, fałszowanie pieniędzy i papierów państwowych. Tylko ono miało też prawo wydalania poza granice ZSRR i kierowania do obozów koncentracyjnych. Natomiast kolegia specjalne na szczeblu republikańskim miały prawo orzekania tylko o zesłaniu (w granicach swoich republik), a podlegały im sprawy: a) podejrzanych o bandytyzm, grabieżę i rozboje, w sytuacji gdy brak było wystarczających dowodów, by sprawy te kierować do sądów, b) osób nie posiadających określonego zajęcia, zwłaszcza profesjonalnych hazardzistów, handlarzy narkotykami i alkoholem, spekulantów czarnorynkowych itp. Osoby, które dodatkowo skazały kolegia specjalne w miejscach obowiązkowego zamieszkania, na okres zesłania traciły czynne i bierne prawa wyborcze, prawo członkostwa w organizacjach społecznych i prawo swobodnego przemieszczania się w rejonie zesłania. Zesłanie w myśl tego dokumentu mogło przybierać formy:

- a) wydalenia na okres do 3 lat z miejscowości, gdzie dana osoba zamieszkiwała, z zakazem dalszego tam zamieszkiwania,
- b) wydalenia z zakazem przebywania w miejscowościach i republikach objętych spisem ustalonym przez OGPU,
- c) wydalenia z nakazem zamieszkiwania w określonej miejscowości wskazanej przez OGPU pod nadzorem lokalnych organów OGPU.

Decyzje o wysiedleniu musiały być podejmowane oddzielnie w stosunku do każdej osoby, a postanowienia pisemnie uzasadnione⁴.

Zmieniały się także zasady zesłania jako kary (środka obrony społecznej) orzekanej przez sądy. Zasady prawodawstwa karnego ZSRR i republik związkowych, przyjęte postanowieniem CIK ZSRR z 31 października 1924 r., wymieniały wśród owych „środków obrony społecznej” wydalenie poza granice republiki związkowej lub określonej miejscowości z obowiązkiem osiedlenia we wskazanej miejscowości lub bez niego, z zakazem zamieszkiwania w określonej miejscowości lub bez takiego zakazu. Wyrok taki był orzekany przez sąd w odniesieniu do osób uznanych za społecznie niebezpieczne z uwagi na ich działalność przestępczą lub też z racji ich powiązań ze środowiskami przestępczymi. Niezwykle ważne było przy tym stwierdzenie, iż środek ów mógł być zastosowany przez sąd w stosunku do wymienionych kategorii osób niezależnie od pociągnięcia ich do odpowiedzialności sądowej za dokonanie określonego przestępstwa, a nawet wtedy, gdy zostali oni uniewinnieni z zarzucanych im czynów przestępczych. Wystarczyło uznanie ich za element „społecznie niebezpieczny”⁵.

Wskazane wyżej zasady potwierdził kodeks karny z 1926 r., którego art. 35 przewidywał „wydalenie z granic określonej miejscowości z obowiązkiem osiedlenia się w innych miejscowościach”. Zmienił się natomiast przewidywany okres zesłania. Gdy było orzekane jako samodzielna kara, wówczas trwało od 3 do 10 lat, gdy odgrywało rolę kary dodatkowej, jego

⁴ *Łubianka. WCzK — OGPU — NKWD — NKGB — MGB — MWD — KGB 1917-1960. Sprawocznik*, nacz. red. R. G. Pichoją, Moskwa 1997, s. 179-181.

⁵ *Dieportirowanyje w Kazachstan narody: wriemia i sud'by*, Almaty 1998, s. 344.

okres wynosił do 5 lat. W 1931 r. wprowadzono zasadę orzekania zesłania jako kary uzupełniającej po odbyciu kary pozbawienia wolności w odniesieniu do skazanych za przestępstwa „kontrewolucyjne”, „bandytyzm” i niektóre inne przestępstwa kryminalne. Gdy w 1934 r. zlikwidowano OGPU, a jego funkcje przejął utworzony wówczas Ludowy Komisariat Spraw Wewnętrznych ZSRR (NKWD ZSRR), organem orzekającym o zesłaniu w trybie pozasądowym stało się kolegium specjalne przy NKWD ZSRR. W myśl postanowienia Centralnego Komitetu Wykonawczego i Rady Komisarzy Ludowych ZSRR z 5 listopada 1934 r. NKWD uzyskał prawo stosowania wobec osób uznanych za społecznie niebezpieczne: a) *ssylki* na okres do 5 lat pod nadzorem do miejscowości określonych specjalną listą NKWD; b) *wysylki* na okres do 5 lat z zakazem zamieszkania w stolicach, wielkich miastach i przemysłowych ośrodkach ZSRR; c) *wysylki* poza granice ZSRR; d) osadzania w poprawczych obozach pracy na okres do 5 lat. Środki te były stosowane poprzez orzeczenia Kolegium Specjalnego (OSO) przy NKWD ZSRR, działającego pod przewodnictwem zastępcy ludowego komisarza. W postanowieniu podtrzymany został wymóg, aby w przypadku *ssylki* oraz skierowania do obozu orzeczenia OSO miały charakter indywidualny oraz aby określone w nich były czas i miejsce odbywania kary⁶. Od połowy lat 30. kolegia specjalne systematycznie kierowały na zesłanie tych wszystkich skazanych powyższych grup, którym w wyroku sądowym zesłania nie orzeczono. Maksymalny okres zesłania systematycznie się przy tym wydłużał: z początkowych 5 lat do 10 lat w 1937 r., później do 25 lat, wreszcie w 1948 r. w odniesieniu do wielkich grup zesłańców wprowadzono zesłanie „na zawsze”.

Do końca lat 20. zesłanie było w zasadzie stosowane w trybie indywidualnym, choć niekiedy — jak np. w przypadku trockistów po 1927 r. — przybierało masowy zakres. Na bezprecedensową skalę w odniesieniu do całych grup społeczeństwa użyto natomiast tej formy represji wobec chłopstwa w okresie kampanii kolektywizacyjnej na początku lat 30. Zesłanie nie było wówczas stosowane jako represja indywidualna i nie zapadały odrębne decyzje w odniesieniu do poszczególnych osób. Liczebność kontyngentów zesłańczych ustalana była odgórnie, a lokalne władze miały za zadanie wypełnić je. W tym sensie było to zjawisko nawiązujące raczej do praktyki zastosowanej wobec kozactwa w pierwszych latach porewolucyjnych niż do późniejszych poczynań sądowych i administracyjnych. W dokumentach dotyczących tego zjawiska początkowo nie posługiwano się ani terminem *wysylka*, ani *ssylka*, mówiąc raczej o wysiedleniu (*wysielenije*), a następnie o specjalnym przesiedleniu (*spiecpieriesielenije*). Pojęcie *ssylki* nadal jednak funkcjonowało i wiązało się z istnieniem kategorii zesłańców określanych mianem *ssylnoposielency* (zesłani na osiedlenie) oraz *ssylmyje* (zesłani). W 1946 r. Ministerstwo Bezpieczeństwa Państwowego tak wyjaśniało różnicę między znaczeniami terminów *ssylka* i *wysylka*: a) pierwszy oznaczał, że zesłany zobowiązany był oddać normalny dokument osobisty i posługiwać się specjalnymi zaświadczeniami, musiał zgłosić się w miejscu zesłania do lokalnego organu resortu spraw wewnętrznych, a następnie periodycznie (nie rzadziej niż 2 razy w miesiącu) meldować się w komisariacie milicji; b) *wyslannyj* mógł natomiast sam wybrać miejsce pobytu (poza miejscami zakazanymi, znajdującymi się na specjalnej liście obejmującej wielkie miasta, ośrodki przemysłowe, węzły komunikacyjne, strefę przygraniczną), mógł też je zmienić, zawiadamiając o tym odpowiednie organy Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, nie tracił normalnego dowodu osobistego (paszportu), lecz wpisywano w nim zakaz

⁶ GUŁAG (Głównoje uprawnienie lagieriej) 1917-1960. Dokumenty, red. W. N. Szostakowskij, Moskwa 2000, s. 94.

przebywania w miejscach zakazanych, nie musiał też okresowo meldować się w jednostce milicji⁷.

Decyzja o rozpoczęciu tzw. zsyłki kułackiej, tj. masowych wysiedleń chłopstwa została podjęta przez Biuro Polityczne KC WKP(b) 30 stycznia 1930 r. w formie uchwały *O przedsięwzięciach mających na celu likwidację gospodarstw kułackich w rejonach powszechnej kolektywizacji*. Biuro Polityczne w uchwale tej poleciło Radzie Komisarzy Ludowych wydanie odpowiednich aktów prawnych, ale w taki sposób, aby były one wprowadzane w życie przez władze wykonawcze republik i krajów. Następstwem tego ostatniego zalecenia było nadanie wysiedleniom kułaków charakteru do pewnego stopnia zdecentralizowanego. Władze republikańskie, krajowe i obwodowe — w pierwszej kolejności partyjne — kierując się decyzjami i zaleceniami Moskwy, formułowały szczegółowe postanowienia dotyczące czasu, trybu i zakresu wysiedleń, wydawały stosowne polecenia i instrukcje administracji państwowej i organom bezpieczeństwa. Wykonując wspomnianą uchwałę Biura Politycznego z 30 stycznia, CKW i RKL ZSRR 1 lutego przyjęły postanowienie *O przedsięwzięciach mających na celu umocnienie socjalistycznej przebudowy rolnictwa w rejonach powszechnej kolektywizacji i walkę z kułactwem*, a 4 lutego tajną instrukcję dla centralnych komitetów wykonawczych i rad komisarzy ludowych republik związkowych i autonomicznych oraz komitetów wykonawczych krajów i obwodów dotyczącą tzw. rozkułaczania⁸.

Aż do 1941 r. zasadnicze decyzje prawne o masowych przesiedleniach podejmował w formie uchwał (postanowień) rząd ZSRR (Rada Komisarzy Ludowych). Nie odwoływano się w nich do żadnych aktów prawnych wyższego rzędu, zapewne uznając, iż tego rodzaju działania mieszczą się w kompetencjach zapisanych w art. 68 konstytucji ZSRR. W latach 1936-1937 Rada Komisarzy Ludowych podjęła uchwały zawierające decyzje o przesiedleniach ludności określonych narodowości z obszarów przygranicznych. Akcje te objęły Polaków, Niemców, Koreańczyków, Finów, Irańczyków. Niezwykle interesujące — zwłaszcza z punktu widzenia ujawnienia niektórych mechanizmów działania systemu radzieckiego — było postanowienie Rady Komisarzy Ludowych ZSRR z 21 sierpnia 1937 r. *O wysiedleniu ludności koreańskiej z pogranicznych rejonów Kraju Dalekowschodniego*. Otóż zawierało ono sformułowane wprost polecenia nie tylko dla organów władzy państwowej (zarządy NKWD, krajowe komitety wykonawcze, rządy republik związkowych), ale także dla instancji partyjnych (Komitet Krajowy WKP(b) Kraju Dalekowschodniego). Drugim niespotykanym w przypadku innych deportacji narodów postanowieniem było polecenie nieczynienia przeszkód tym Koreańczykom, którzy wyrażali chęć wyjazdu za granicę i wprowadzenie dla nich uproszczonego trybu przekraczania granicy państwowej⁹.

Istnienie określonych rozwiązań prawnych mogących stanowić podstawę przymusowych przesiedleń nie oznaczało, że władze polityczne i administracyjne każdorazowo odwoływały się do nich, podejmując decyzje o deportacji tej czy innej grupy ludności. Gdy w 1965 r. prokuratura ZSRR usiłowała znaleźć odpowiedź na pytanie o prawne podstawy deportacji mieszkańców republik nadbałtyckich w latach 40., okazało się, że najpierw dokonywano

⁷ *Sprawka*, 8 VII 1946 r., www.memorial.ru.

⁸ N. A. Iwnickij, *Riepriessnaja politika sowietskoj własti w dieriewnie (1928-1933 gg.)*, Moskwa 2000, s. 120 i n.

⁹ *O wysiedlenii koriejcew iz Dalniewostocznego kraja*, red. N. F. Bugaj, „Otieczestwiennaja istorija” 1992, nr 6, s. 142-143.

wspomnianych przesiedleń, a dopiero później troszczono się o znalezienie dla nich formalnych ram¹⁰.

Sytuacja uległa zmianie z chwilą rozpoczęcia wojny radziecko-niemieckiej. Instytucją decydującą o podjęciu deportacji stał się wówczas Państwowy Komitet Obrony. Jego postanowienia były podstawą odpowiednich rozkazów i instrukcji NKWD i poprzedzały wydanie stosownych dekretów przez Prezydium Rady Najwyższej. Np. postanowienie PKO o likwidacji Czeczeno-Inguskiej ASRR i o przesiedleniu Czeczenów i Ingusów zapadło 31 stycznia 1944 r., 21 lutego został podpisany odpowiedni rozkaz NKWD, a dopiero 7 marca stosowny dekret wydało Prezydium Rady Najwyższej ZSRR. Niemniej jednak w sensie konstytucyjnym prawną podstawę większości ówczesnych deportacji stanowiły właśnie owe dekrety Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, nawet jeśli tylko sankcjonowały one decyzje podejmowane przez inne instytucje. Uznano to widać za niezbędne w sytuacji, gdy przesiedlenie było powiązane ze zmianami granic jednostek administracyjnych, likwidacją republik lub obwodów autonomicznych. Jeśli tego rodzaju zmiany nie następowały, to procedura dekretowania nie była uruchamiana i ograniczano się do postanowienia PKO. Tak było np. w przypadku deportacji z Zakaukazia czy czarnomorskiego wybrzeża Rosyjskiej FSRR.

W latach 1941-1944 Prezydium Rady Najwyższej ZSRR wydało następujące dekrety odnoszące się do deportacji całych narodów: *O przesiedleniu Niemców zamieszkujących w rejonach Powołża* z 28 sierpnia 1941 r., *O likwidacji Karaczajskiego Obwodu Autonomicznego i o ustroju administracyjnym jego terytorium* z 12 października 1943 r., *O likwidacji Kałmuckiej Autonomicznej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej i o utworzeniu obwodu astrachańskiego w składzie Rosyjskiej Federacyjnej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej* z 27 grudnia 1943 r., *O likwidacji Czeczeno-Inguskiej Autonomicznej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej i o ustroju administracyjnym jej terytorium* z 7 marca 1944 r., *O przesiedleniu Bałkarów zamieszkujących Kabardyjsko-Balkarską Autonomiczną Socjalistyczną Republikę Radziecką i o przemianowaniu Kabardyjsko-Balkarskiej ASRR na Kabardyjską ASRR* z 8 kwietnia 1944 r. Wszystkie te dekrety opierały się na zasadzie zbiorowej odpowiedzialności całych grup etnicznych za czyny poszczególnych ich członków. Na szczególną uwagę nawet w prawodawstwie radzieckim zasługuje dekret o przesiedleniu Niemców z Powołża. W uzasadnieniu zawartej w nim decyzji o deportacji nie odwołano się do faktów, lecz do domniemania możliwości ich zajścia (w tym wypadku chodziło o rzekome zagrożenie antyradzieckim powstaniem zbrojnym w rejonach zamieszkałych przez ludność narodowości niemieckiej). W czterech pozostałych dekretach przyjęto niemal jednakowy zestaw argumentów mających uzasadniać zapisane w nich decyzje o zastosowaniu środków represyjnych wobec poszczególnych narodów. Mówiły one o zdradzie ojczyzny, udzielaniu pomocy okupantom, uczestnictwie w oddziałach zbrojnych organizowanych przez Niemców i w „bandach” tworzonych na terytoriach wyzwolonych spod okupacji niemieckiej, o czynnym sprzeciwie wobec władzy radzieckiej. Warto w tym kontekście zwrócić uwagę na fakt, iż deportowane grupy nie stanowiły w swych republikach (obwodach) większości ludności, a niekiedy nawet nie były najlicniejszą grupą narodowościową. Przestępstw, o które je oskarżano, dopuszczali się także przedstawiciele innych narodowości, w tym Rosjanie, ale represji wobec tych grup (jako grup narodowościowych) nie zastosowano z tego powodu. Wysiedlono natomiast także tych przedstawicieli obwinionych narodów, którzy czynem dowiedli swej lojalności wobec radzieckiej ojczyzny, walczyli w szeregach armii, w oddziałach partyzanckich, aktywnie działali w podziemiu lub pracowali na rzecz frontu,

¹⁰ *Nakazannyj narod. Riepriessii protiv rossijskich niemcow*, sost. I. Ł. Szczerbakowa, Moskwa 1999, s. 102.

łożąc przy tym często materialne ofiary dla wzmocnienia obronności kraju. Ogromną większość deportowanych stanowiły kobiety i dzieci — i na nie rozciągnięto więc pojęcie zdrajców i kolaborantów. Wyjątkowo jasny wyraz — i to *expressis verbis* — brak związku między zarzutami czy winą deportowanych a zastosowanymi wobec nich posunięciami znalazł w rozkazie NKWD z 8 września 1941 r. *O przeprowadzeniu operacji przesiedlenia Niemców z Moskwy i obwodu moskiewskiego*. Dokument ów stwierdzał: „pozostający w operacyjnym rejestrze UNKWD antyradziecki i niepewny element aresztować, a członków ich rodzin przesiedlić w ogólnym trybie”¹¹. Oznaczało to, że niezależnie od rzeczywistych przewin, a nawet tylko podejrzeń o ich popełnienie, osoby pozostające w ewidencji policyjnej podlegały aresztowaniu. Co ważniejsze, z omawianego tu punktu widzenia — ich rodziny, a więc osoby, które nawet w tejszej ewidencji nie pozostawały, nie były zatem „elementem antyradzieckim” lub „niepewnym”, podlegały także represjom w formie deportacji.

Dekrety o wysiedleniach całych narodów urągały powszechnie uznawanym zasadom praworządności w tym sensie, że obwiniały i represjonowały całe narody, choć wskazywane w nich przestępstwa inkryminowano tylko niektórym członkom tych narodów, a popełnienie tych przestępstw nie było przy tym stwierdzone sądownie, lecz na podstawie informacji policyjnych, agenturalnych i partyjnych. Były też sprzeczne z konstytucją ZSRR, Prezydium Rady Najwyższej nie dysponowało bowiem odpowiednimi kompetencjami, zwłaszcza zaś prawem do tworzenia i likwidowania republik autonomicznych.

Dla funkcjonowania systemu radzieckiego charakterystyczny był fakt podania do wiadomości publicznej jedynie informacji o deportacji Czeczenów i Tatarów krymskich, a i to z ogromnym opóźnieniem. Mianowicie dopiero 25 czerwca 1946 r., a więc z górą dwa lata po tych operacjach, opublikowano w „Izwiestiach” dekret Prezydium Rady Najwyższej Rosyjskiej FSRR *O likwidacji Czeczeno-Inguskiej ASRR i przekształceniu Krymskiej ASRR w obwód krymski*¹².

Struktury organizacyjne

Struktury organizacyjne i instytucjonalne związane z procederem deportacyjnym ukształtowały się w zasadniczym swym kształcie już na początku lat trzydziestych i były silnie powiązane z aparatem bezpieczeństwa, przechodząc pewne przemiany wraz kolejnymi reorganizacjami tegoż aparatu¹³. W okresie tzw. zsyłki kułackiej najwyższym usytuowanym czynnikiem, faktycznie ustalającym zasady postępowania i nadzorującym pod względem politycznym przebieg całej operacji, była Komisja do Spraw Specjalnych Przesiedleńców powołana decyzją Biura Politycznego KC WKP(b) z 11 marca 1931 r. Na jej czele stanął początkowo zastępca

11 *Dieportirowanyje...*, s. 351.

12 A. Fisher, *The Crimean Tatars*, Stanford 1978, s. 167-168; A. Niekricz, *Nakazannyje narody*, New York 1978, s. 83-84.

13 W polskiej literaturze jak dotąd nieco uwagi temu zagadnieniu poświęciła E. Kowalska, jednakże jej ustalenia zawierają liczne błędy (E. Kowalska, *Przeżyć, aby wrócić! Polscy zesłańcy lat 1940-1941 w ZSRR i ich losy do roku 1946*, Warszawa 1998, s. 44-45). E. Kowalska bezzasadnie wiąże organizację przymusowych przesiedleń, pojmowanych jako środek represji, z działalnością Komitetu Przesiedleńczego WCIK. Komitet ów zajmował się dobrowolnymi (przynajmniej formalnie) przesiedleniami o charakterze osadniczo-kolonizacyjnym. Jego kompetencje w 1936 r. przejął wprawdzie NKWD ZSRR, ale utworzono wówczas odrębny Wydział Przesiedleńczy NKWD, który w 1939 r. przekazany został do Zarządu Przesiedleńczego przy Radzie Komisarzy Ludowych ZSRR. Komórka ta nie miała nic wspólnego z represyjnymi, przymusowymi przesiedleniami.

przewodniczącego Rady Komisarzy Ludowych ZSRR Andriej Andriejew (stąd potocznie nazywano ją „komisją Andriejewa”) pełniący równocześnie funkcję przewodniczącego inspekcji robotniczo-chłopskiej. Członkami komisji byli G. Jagoda i P. Postyszew. Zasadniczym zadaniem owej komisji było kierowanie całokształtem prac związanych z wysiedleniem i rozsiadleniem kułaków¹⁴. W październiku 1931 r., gdy Andriejew został odwołany z dotychczasowych stanowisk i objął funkcję ludowego komisarza komunikacji, kierownictwo komisji przejął (i sprawował je do końca 1932 r.) Jan Rudzutak, wiceprzewodniczący Rady Komisarzy Ludowych ZSRR, przewodniczący Centralnej Komisji Kontroli WKP(b) i ludowy komisarz inspekcji robotniczo-chłopskiej, członek Biura Politycznego. Zadaniem tej komisji formalnie było przygotowywanie materiałów i projektów postanowień dla Biura Politycznego KC WKP(b) w sprawie specjalnych przesiedleńców. W praktyce odgrywała znacznie większą rolę, nadzorując całokształt procesów przesiedleńczych. Biuro Polityczne na ogół bez poprawek przyjmowało propozycje i wnioski komisji, nadając im moc obowiązującą. Decyzje Biura Politycznego były następnie przekształcane w postanowienia organów władzy państwowej przez odpowiednie akty Rady Komisarzy Ludowych lub Centralnego Komitetu Wykonawczego ZSRR. Te zaś uruchamiały normalną procedurę administracyjną na szczeblach odpowiednich organów republikańskich, krajowych i obwodowych.

W początkowym okresie zsyłki kułackiej między OGPU a NKWD Rosyjskiej FSRR toczyła się walka o to, który z tych organów odgrywać będzie decydującą rolę w kierowaniu procesem przesiedleń. Z uwagi na skalę tego procesu oraz przypisywaną mu wagę polityczną i ekonomiczną rozstrzygnięcie tej walki wykraczało poza samą kwestię kułacką, sięgając podstawowych problemów struktury władzy w ZSRR. Początkowo OGPU odpowiadało jedynie za wstępną fazę przesiedleń: akcję wysiedleńczą i transport do miejsc przeznaczenia. Jednak od wiosny 1931 r. uległo to zmianie: OGPU zajęło się także rozsiadleniem zesłańców, ich zagospodarowaniem na miejscu przymusowego osiedlenia, wykorzystaniem ich jako siły roboczej. W tym właśnie okresie, na początku lat 30., OGPU zmierzało do przejęcia kontroli nad wszystkimi pozbawionymi wolności w ZSRR oraz nad ich wykorzystaniem jako siły roboczej. Wiązało się to z ujawnionymi przez Jagodę w kwietniu 1930 r. ideami kolonizacji Syberii pod kontrolą OGPU i wprowadzenia do krwioobiegu gospodarczego ZSRR ogromnych zasobów tego regionu przez wykorzystanie zasobów siły roboczej więźniów i zesłańców umieszczanych w sieci obozów i specjalnych osiedli¹⁵. Postanowienie Rady Komisarzy Ludowych z 1 lipca 1931 r. zakończyło walkę między OGPU ZSRR a NKWD Rosyjskiej FSRR sukcesem tego pierwszego, właśnie bowiem OGPU zyskało prawo administrowania całokształtem problemów związanych z zesłaniami i wykorzystywaniem pracy zesłańców. Dotychczas zajmowały się tym lokalne zarządy NKWD. Teraz utworzono wydziały specjalnych osiedleń (*otdiely spieczposielenij* — OSP) w ramach centralnego i terenowego aparatu OGPU. OGPU uzyskało też prawo kontrolowania zasobów materialnych i finansowych przydzielanych organizacjom i instytucjom gospodarczym w celu zaspokajania potrzeb zesłańców¹⁶. W ten sposób na dłużej ukształtował się zrąb struktury zarządzającej zbiorowością zesłańczą. Zasadniczym ogniwem tej struktury był Wydział do spraw Specjalnych Przesiedleńców (*Otdiel po spieczpriesielencam*) usytuowany w obrębie Głównego Zarządu Obozów

14 *Spieczpriesielency w Zapadnoj Sibiri (wiesna 1931-naczalo 1933 goda)*, red. W. P. Daniłow, S. A. Krasnikow, Nowosybirsk 1993, s. 5.

15 *Ibidem*, s. 6.

16 *Ibidem*, s. 14-15, 310.

OGPU¹⁷. Jego terenowymi odpowiednikami stały się wydziały (do spraw) specjalnych osiedli w tych pełnomocnych przedstawicielstwach OGPU, na których terenie działania zlokalizowane były miejsca przymusowego osiedlenia¹⁸. Od 20 kwietnia 1933 r. na mocy postanowienia RKL ZSRR dotychczasowy Główny Zarząd Obozów OGPU został przemianowany na Główny Zarząd Obozów i Osiedli Pracy (*Gławnoje uprawlenije lagieriej i trudowych posielenij*) OGPU. Wraz z utworzeniem NKWD ZSRR i przejęciem przezeń dotychczasowych struktur OGPU, 21 sierpnia 1934 r. zarząd ów zyskał miano Głównego Zarządu Obozów i Osiedli Pracy NKWD ZSRR. 29 października tego samego roku nastąpiła kolejna zmiana i wprowadzono nazwę Główny Zarząd Obozów, Osiedli Pracy i Miejsc Uwięzienia (*Gławnoje uprawlenije lagieriej, trudowych posielenij i miest zakluczenija*) NKWD ZSRR. 29 września 1938 r. ustalono dla tego organu nową nazwę: Główny Zarząd Poprawczych Obozów Pracy i Osiedli Pracy (*Gławnoje uprawlenije isprawitielno-trudowych lagieriej i trudowych posielenij*) NKWD ZSRR. 13 czerwca 1939 r. nastąpiła kolejna zmiana i nowa nazwa tego organu NKWD brzmiała: Główny Zarząd Poprawczych Obozów Pracy i Kolonii NKWD ZSRR. Przez cały ten czas w obrębie tego głównego zarządu istniał wydział zajmujący się sprawami zesłańców: Wydział Osiedli Pracy (*Otdiel trudowych posielenij*), a następnie Wydział Osiedli Pracy i Specjalnych (*Otdiel trudowych i spieczalnych posielenij*). Od 28 sierpnia 1941 r. działał jednocześnie odrębny Wydział Specjalnych Osiedli NKWD ZSRR, powołany w związku z deportacjami radzieckich Niemców. W zakresie jego zadań umieszczono jednak także opracowywanie planów przesiedleń, czuwanie nad przebiegiem osiedlania i dalszymi losami „innych kontyngentów”¹⁹. Wydział ów już 14 listopada 1942 r. został jednak rozwiązany, a jego funkcje przejął wspomniany Wydział Osiedli Pracy i Specjalnych GUŁag NKWD²⁰. Wydział ów 12 stycznia 1944 r. przemianowano na Wydział Osiedli Specjalnych (*Otdiel spieczposielenij*) GUŁag NKWD ZSRR, a 17 marca tego samego roku wyprowadzono go ze struktury GUŁag i przekształcono w samodzielny Wydział Osiedli Specjalnych NKWD ZSRR²¹. Wraz z przekształceniem NKWD ZSRR w MWD ZSRR wydział ów odpowiednio zmienił nazwę, zachowując jednak dotychczasowy status i miejsce w strukturze resortu. 16 listopada 1950 r. wydział został przeniesiony do struktur Ministerstwa Bezpieczeństwa Państwowego (MGB) ZSRR jako jego Zarząd (*Uprawlenije*) IX, ale już 14 marca 1953 r. powrócił do MWD ZSRR jako Wydział „P”. 30 października 1954 r. wydział ten przemianowano na 4 Wydział Specjalny (4 *Spiecotdiel*) MWD ZSRR. 27 marca 1959 r. — w związku z faktyczną niemal pełną likwidacją specjalnego osiedlenia (*spieczposielenija*) wydział ów został rozwiązany, a pozostałe sprawy przymusowych przesiedleńców przejął Główny Zarząd Milicji MWD ZSRR²².

¹⁷ E. Kowalska (op. cit., s. 44) błędnie identyfikuje ten wydział, pisząc: „Od czerwca 1931 r. do 1940 r. istniał oddział do spraw przesiedleń GUŁagu (*Gławnoje Uprawlenije Lagieriej i Tiurm NKWD*), a od 1940 r. do lutego 1944 r. zarząd ITK (*Isprawitielno Trudowyje Kolonii*) i trudprzesiedleń GUŁagu”. To krótkie sformułowanie zawiera wiele błędów, np. w 1931 r. nie istniał jeszcze NKWD ZSRR, zarząd obozów nosił wówczas inną nazwę, wydział zajmujący się przymusowymi przesiedleńcami nie wchodził w skład zarządu ITK.

¹⁸ H. W. Pietrow, K. W. Skorkin, *Kto rukowodil NKWD 1934-1941. Sprawocznik*, Moskwa 1999, s. 32. 19 *Lubianka...*, s. 270-271.

²⁰ *Ibidem*, s. 31.

²¹ *Ibidem*, s. 41.

²² *Lubianka...*, 130. E. Kowalska (op. cit., s. 45) błędnie podaje, jakoby w 1948 r. nastąpiło przemianowanie OSP MWD ZSRR na „IV Specoddział MWD” (terminologia E. Kowalskiej). 4 Wydział Specjalny MWD istniał już od dawna, zajmował się zupełnie inną problematyką i kierowany był przez inne osoby.

Nadzór nad specjalnymi przesiedleńcami bezpośrednio realizowały ustanowione w październiku 1931 r. komendantury OGPU, a następnie specjalne komendantury NKWD. W zależności od lokalnej struktury aparatu bezpieczeństwa komendantury te były bezpośrednio podporządkowane oddziałom do spraw specjalnych przesiedleńców przy pełnomocnych przedstawicielstwach (*polnomocnyjepredstawitelstwa* — PP) OGPU bądź komendanturom rejonowym (odcinkowym). Komendantury osiedlowe wykonywały także — obok specjalnych zadań operacyjnych i gospodarczych — wszystkie funkcje normalnej administracji państwowej²³.

Obowiązki i kompetencje komendantur OGPU określiła tymczasowa pragmatyka z 25 października 1931 r. Podstawowym zadaniem komendantury było opracowanie zasad porządku wewnętrznego specjalnego osiedla, którym administrowała. Po zatwierdzeniu przez PP OGPU zasady te nabierały mocy obowiązującej jako decyzja administracyjna. Komendantury zapewniały poszczególnym rodzinom określone domostwa (kwatery), prowadziły rejestr zesłańców i systematyczną kontrolę stanów zesłańczych. Kontrolowały wykonywanie przez zesłańców obowiązków pracowniczych, a równocześnie nadzorowały wypełnianie przez organizacje i instytucje gospodarcze obowiązków wobec specjalnych przesiedleńców w nich zatrudnionych. Komendantury były równocześnie organami powołanymi do rozpatrywania skarg i wniosków zesłańców, w przypadku zaś gdy te wykraczały poza granice ich kompetencji, winny kierować owe wnioski i skargi do wyższych instancji. Komendantury były odpowiedzialne za polityczny i ogólnospołeczny ład w administrowanych przez siebie osiedlach, za powierzony im majątek, stan sanitarny i porządek publiczny. Komendantury OGPU w celu wykonania nałożonych na nie obowiązków dysponowały prawem egzekwowania od specjalnych przesiedleńców odpowiedzialności za łamanie ustalonego reżimu. Komendantura mogła sama, w ramach swoich kompetencji, pociągać zesłańców do odpowiedzialności w trybie administracyjnym, występować z odpowiednimi wnioskami do oddziałów OGPU do spraw specjalnych przesiedleńców, kierować sprawy do sądów powszechnych lub do Kolegium OGPU (zwłaszcza sprawy o charakterze politycznym). W przypadku przestępstw kryminalnych podlegających sądownictwu powszechnemu komendantury wypełniały funkcje dochodzeniowe wykonywane w normalnych warunkach przez milicję. Komendantury osiedlowe mogły w trybie administracyjnym za drobne przestępstwa przeciw regulaminowi (pijaństwo, naruszanie ciszy, niewłaściwy stosunek do mienia społecznego, łamanie zasad sanitarnych) oraz za łamanie zasad dyscypliny pracy karać aresztem do 5 dni lub grzywną do 5 rubli. Komendantury rejonowe i odcinkowe miały prawo nakładania kar aresztu do 10 dni i grzywnien do 10 rubli za systematyczne naruszanie wymienionych wyżej zasad, za chuligaństwo i recydywę w zakresie uchylania się od pracy²⁴.

Po rozwiązaniu OGPU i przejęciu jego zadań przez NKWD ZSRR funkcje komendantur OGPU pełniły odpowiednie komórki NKWD. Zakres ich obowiązków i kompetencji nie zmienił się w istotny sposób. Potwierdzeniem tego był rozkaz NKWD z 7 lutego 1944 r. regulujący zasady działania rejonowych i osiedlowych komendantur²⁵. Wyższą rangę prawną regulacje te uzyskały niespełna rok później w wyniku przyjęcia 8 stycznia 1945 r. odpowiedniego postanowienia przez Radę Komisarzy Ludowych. Wskazywało ono, że zasadniczym zadaniem komendantur było zagwarantowanie „bezpieczeństwa państwowego”, ochrona porządku publicznego, przeciwdziałanie zbiegostwu oraz kontrola wypełniania przez zesłań-

²³ *Spiecpieriesielency w Zapadnoj Sibiri...*, s. 68-69.

²⁴ *Ibidem*, s. 71-74.

²⁵ *Nakazannyj narod...*, s. 103.

ców obowiązku pracy, a także nadzór nad wykonywaniem umów między NKWD a poszczególnymi resortami gospodarczymi w sprawie wykorzystania siły roboczej specjalnych przesiedleńców. W związku z tym komendanci byli zobowiązani do prowadzenia ewidencji przesiedleńców, zabezpieczania porządku publicznego, zwalczania chuligaństwa, pijaństwa i bimbrownictwa, do ujawniania „elementów antysowieckich”, kontrolowania zatrudnienia i działalności gospodarczej przesiedleńców, do wydawania pozwoleń na czasowe opuszczanie miejsc osiedlenia (bez prawa wyjazdu z rejonu). Byli uprawnieni do nakładania kar administracyjnych: grzywny i aresztu. W porównaniu z postanowieniami z 1931 r. wymiar kar finansowych wzrósł z 5 i 10 rubli do 25 i 50 rubli, podczas gdy wymiar kar aresztu nie zmienił się i nadal wynosił do 5 dni za pierwsze przestępstwo i do 10 dni w przypadku recydywy, z tym wszakże, że prawem karania w tym drugim wymiarze także dysponował komendant specjalnego osiedla i nie musiał występować w tej sprawie do wyższych instancji²⁶. Mieli też prowadzić śledztwo w sprawach zbiegów, bandytyzmu i innych przestępstw przesiedleńców oraz podejmować czynności wstępne w sprawach przestępstw określanych szerokim mianem „kontrewolucyjnych”²⁷. Komendanci byli zobowiązani do przyjmowania skarg i rozwiązywania ich, a jeśli nie mieli takiej możliwości na miejscu, to powinni kierować je do wydziału GUŁag NKWD, któremu podlegali. Wyższych instancji odwoławczych dla specjalnych osiedleńców nie przewidziano. Oznaczało to w praktyce wszechwładzę funkcjonariuszy NKWD wobec specjalnych osiedleńców, to zaś stwarzało warunki do wszelkich aktów samowoli, wyzysku, przemocy, nadgorliwości, głupoty i złośliwości, a czasem wręcz sadyzmu²⁸. W niewiele mniejszym stopniu taką władzę wobec innych kategorii zesłańców sprawowali pracownicy administracji państwowej i gospodarczej, a zwłaszcza kierownicy sowchozów i przewodniczący kołchozów. Od indywidualnych postaw tych ludzi, od ich gorliwości, a często nadgorliwości, od ich ludzkich uczuć lub bezduszości czy okrucieństwa, od ich wyobraźni lub tępoty zależało w dużej mierze rzeczywiste położenie wielu deportowanych.

Kategorie i status zesłańców

W zależności od faktycznych i formalnych przesłanek deportacji i przyświecających jej celów ludzie dotknięci tą formą represji uzyskiwali różny status. W nomenklaturze NKWD pojawiały się następujące określenia deportowanych: *trudposielency* (brak tu dobrego polskiego odpowiednika), *spiecposielency* (specjalni osiedleńcy), *spiecpieriesielency* (specjalni przesiedleńcy), *sslynoposielency* (zesłani na osiedlenie), *sslynnye* (zesłani) i *wyslannyje* lub *administratiwno wyslannyje* (wysiedleni, wysiedleni w trybie administracyjnym).

Na określenie ofiar masowych deportacji pierwsza pojawiła się kategoria *spiecpieriesielency*. Mianem tym w najbardziej podstawowych dokumentach najwyższych czynników politycznych i administracyjnych początkowo określano przesiedlanych w ramach tzw. zsyłki kułackiej²⁹. Dopiero w wyniku przekształceń w strukturach GUŁag OGPU przeprowadzonych w 1933 r. pojawił się termin *trudposielency* zamiast dotychczasowych *spiecpieriesielencow* i był on używany jedynie w odniesieniu do kontyngentu kułaków w latach 1934-1944³⁰. Później w oficjalnych

26 W. S. Parsadanowa, op. cit., s. 33.

27 *Dieportacyi narodow SSSR (1930-je-1950-jegody)*, cz. 1, Moskwa 1992, s. 78-80.

28 W. S. Parsadanowa, op. cit., s. 33; A. Niekriz, op. cit., s. 102; *Tak eto bylo...*, t. 2, s. 171.

29 *Spiecpieriesielency w Zapadnoj Sibiri...*

30 M. A. Wylcan, *Riepriessiprotiw kriestjan. 30-jegody, w: Wlast' i obszczesytywo w SSSR: politika riepriessij (20-40-je gg.)*, red. W. P. Dmitrienko, G. B. Kulikowa, Ł. W. Jaruszyna, Moskwa 1999, s. 241.

aktach występują oni jako *spiecposielency* (ten termin pojawiał się sporadycznie wcześniej) lub *spiecpieriesielency bywszyje kułaki*. Zmiana w 1944 r. wynikała z reorganizacji NKWD. Od momentu utworzenia samodzielnego Wydziału Osiedli Specjalnych NKWD ZSRR dawni *trudposielency* stanowili w rejestrach *spiecposielencew (spiecpieriesielencew)* kontyngent „byli kułacy” (*bywszyje kułaki*)³¹. „Kułacy” deportowani w latach 30. byli jedynym kontyngentem — poza specyficznym przypadkiem obywateli polskich deportowanych w latach 1940-1941, zwolnionych w wyniku umowy polsko-radzieckiej z 30 lipca 1941 r. — który przed 1953 r. został w znacznej części uwolniony z zesłania. W związku z postanowieniem RKL ZSRR z 22 października 1938 r., dotyczącym dzieci zesłanych kułaków, z rejestrów wykreślono ok. 450 tys. osób. Następnie w czasie wojny radziecko-niemieckiej, w związku z zapotrzebowaniem na poborowych, sięgnięto do kontyngentu zesłańców-kułaków, zwalniając zmobilizowanych oraz ich żony i dzieci z zesłania³². Zarządzeniami resortu spraw wewnętrznych w następnych latach sukcesywnie redukowano ten kontyngent, uwalniając kolejne grupy: rodziców żołnierzy armii radzieckiej, uczestników wojny, laureatów nagród państwowych, kobiety zamężne z niezesłańcami. W latach 1946-1952 władze poszczególnych republik, krajów i obwodów występowały z wnioskami dotyczącymi zwolnienia „byłych kułaków” z zesłania i w trybie odrębnych uchwał Rady Ministrów ZSRR zapadały stosowne decyzje, przynosząc skreślenie „byłych kułaków” z rejestrów specjalnych osiedleńców w poszczególnych jednostkach administracyjnych. W tym trybie zwolniono ponad 408 tys. osób, z tym jednak że nie uzyskali oni prawa powrotu do poprzednich miejsc zamieszkania. Zwolnienia nie dotyczyły też wszystkich „kułaków”: wyłączono członków tych narodowości, które w całości podlegały deportacjom w latach 40. W końcu 1947 r. w MWD powstał nawet projekt całkowitego uwolnienia „byłych kułaków”, ale nie zyskał on wówczas akceptacji Kremla³³. W sumie do 1 lipca 1950 r. zwolniono z zesłania 864 tys. „byłych kułaków”³⁴.

Drugą kategorię zesłańców stanowili *ssylnoposielency* (zesłani na osiedlenie) — osoby zesłane do określonych miejscowości (rejonów) i pozbawione prawa ich opuszczania, ale zamieszkałe w osadach podlegających ogólnej administracji państwowej, a nie specjalnym komendanturom NKWD. Nadzór nad nimi sprawowały lokalne organy bezpieczeństwa,

31 D. Boćkowski (*Czas nadziei. Obywatele Rzeczypospolitej Polskiej w ZSRR i opieka nad nimi placówek polskich w latach 1940-1943*, Warszawa 1999, s. 53) bezzasadnie sformułował zarzut błędnego utożsamiania kategorii *spiecposielency* i *spiecpieriesielency*. Zarzut ów nie wytrzymuje jednak krytyki w świetle dostępnych źródeł. W uzasadnieniu swego stanowiska Boćkowski odwołał się wyłącznie do sytuacji z lat 1940-1941 i rozróżnienia statusu deportowanej wówczas ludności II Rzeczypospolitej i dawnych kułaków. Pominął natomiast całokształt zmian instytucjonalnych i towarzyszących im zmian terminologicznych w historii przymusowych przesiedleń w ZSRR. Boćkowski zdaje się w ogóle nie wiedzieć, że termin *spiecpieriesielency* był pierwotnym określeniem deportowanych „byłych kułaków”, a pojęcie *trudposielency* pojawiło się tylko w pewnym okresie. We wszystkich zestawieniach z lat powojennych dawni *trudposielency* („byli kułacy”) umieszczani byli w rejestrach *spiecpieriesielencew* wspólnie z deportowanymi Niemcami, Tatarami krymskimi itd. Od 1946 r. w dokumentach MWD termin *spiecposielency* pojawia się zamiennie z terminem *spiecpieriesielency* w odniesieniu do wszystkich kategorii zesłanych na specjalne osiedlenie (zob.: *Spiecpieriesielency w Zapadnoj Sibiri...*, passim; *Josif Stalin—Ławrientiju Bierii: „Ich nado dieportirowat”*. *Dokumenty, fakty, komentarii*, red. N. F. Bugaj, Moskwa 1992, s. 244 i nast.).

32 W. N. Ziemschow, *Sud'ba „kułackojssylki” wposlewojnojewriemija*, „Socjologiczeskije issledowanija” 1992, nr 8, s. 18.

33 Ibidem, s. 24-28.

34 *Dieportacyi...*, s. 166. O zwolnieniach z zesłania innych kontyngentów zob.: S. Ciesielski, G. Hryciuk, A. Srebrakowski, *Masowe deportacje radzieckie w okresie II wojny światowej*, Wrocław 1994; S. Ciesielski, *Destalinizacja a losy deportowanych narodów ZSRR*, „Obóz” 1996, nr 30, s. 61-73.

a także byli oni uwzględniani w ogólnych zestawieniach zesłańców. Niekiedy wskazuje się, że *ssylnoposielency* nie mieli ustalonego okresu zesłania, natomiast w wypadku gdy czas przymusowego osiedlenia był wyznaczony, określani byli jako *ssylnyje*. Ostatnią kategorię stanowili tzw. *wyslannyje* (lub *administratiwno wyslannyje*), czyli wysiedleni w trybie decyzji administracyjnej. Nie podlegali oni szczególnemu nadzorowi aparatu bezpieczeństwa i poza możliwością zmiany miejsca pobytu cieszyli się praktycznie takim samym niewielkim zakresem wolności, jak zwykli obywatele ZSRR³⁵.

Status konkretnych grup zesłańczych nie był jednak prostą realizacją wymienionej kategoryzacji. Najlicniejsza grupa zesłańców określanych jako *ssylnoposielency* (a nie jako *ssylnyje*) — deportowani wiosną 1941 r. z ziem inkorporowanych przez ZSRR w latach 1939-1940 — była skierowana na zesłanie na lat 20, a nie bezterminowo. *Wyslannyje* teoretycznie powinni dysponować swobodą wyboru miejsca osiedlenia (poza określonymi miejscowościami i strefami), tymczasem mający taki status wysiedleńcy z ziem polskich z kwietnia 1940 r. takiego prawa nie mieli. Wynikająca z ich statusu swoboda przemieszczania się w granicach rejonu miała zaś jedynie teoretyczny charakter, z reguły bowiem była przekreślana przez inne uregulowania, np. związane z dyscypliną pracy.

Masowe deportacje obejmowały całe rodziny (współzamieszkujące w jednym gospodarstwie lub mieszkaniu), a uzyskany w jej wyniku status prawny był dziedziczony przez dzieci narodzone w trakcie zesłania, które automatycznie stawały się członkami danego kontyngentu przesiedleńców (zesłańców) i były objęte właściwym mu reżimem. Odstępstwa od tej zasady były każdorazowo regulowane odrębnymi aktami prawnymi. 22 października 1938 r. RKL ZSRR przyjęła postanowienie *O wydaniu paszportów dzieciom specjalnych przesiedleńców i zesłańców*, które przewidywało, że po ukończeniu 16 roku życia dzieci te — jeśli osobiście nie ciężyłyby na nich jakicis zarzuty — otrzymywać będą dokumenty osobiste na zasadach ogólnych. Było to istotne, ponieważ warunkowało możliwość podjęcia przez nie nauki, a w przyszłości pracy, poza miejscami przymusowego osiedlenia, mogło zatem stwarzać szanse na uzyskiwanie wykształcenia wyższego niż elementarne. Postanowienie owo zapowiadało zresztą, że dzieciom specjalnych przesiedleńców i zesłańców nie będzie czynić się przeszkód w wyjazdach do pracy i nauki. Jednakże równocześnie nakazywało w ich paszportach dokonywać wpisów tzw. paragrafu 11 postanowienia RKL ZSRR z 28 kwietnia 1933 r., przewidującego ograniczenie wjazdu do niektórych miejscowości (tzw. *reżimnyje miestnosti*), w tym wielkich miast. Czyniło to swobodę wyboru miejsca pracy i nauki w dużej mierze iluzoryczną, a co więcej — nadal utrzymywało dyskryminację tej grupy społecznej³⁶. Dopiero po śmierci Stalina, na fali dokonujących się wówczas zmian, 5 lipca 1954 r. Rada Ministrów ZSRR zniosła status specjalnych osiedleńców wobec dzieci specjalnych osiedleńców, które nie ukończyły 16 roku życia oraz tych spośród starszych dzieci, które pobierały nadal naukę. Nie wciągano do rejestru specjalnych osiedleńców urodzonych na zesłaniu dzieci tzw. własowców.

Dążąc do kompletności kontyngentów zesłańczych, władze ZSRR nie zapomniały o odbywających kary pozbawienia wolności więźniach, których rodziny trafiły na zesłanie. 11 marca 1952 r. Prezydium Rady Najwyższej ZSRR wydało dekret postanawiający, że zwolnieni z więzień, obozów i poprawczych kolonii pracy Karaczajowie, Ingusze, Czeczeni, Kałmucy, Bałkarzy, Niemcy, Tatarzy krymscy, Grecy, Irańczycy, Turcy, „kułacy” z zachodnich obwodów

³⁵ W. N. Ziemschow, *Spieposielency (po dokumentacji NKWD-MWD SSSR)*, „Socjologičeskie issledowanija” 1990, nr 11, s. 3; Ż. Rossi, *Sprawocznikpo GULAG-u*, Moskwa 1991, cz. 1, s. 381, 389-390).
³⁶ *Dieportirowanije...*, s. 346.

Ukrainy, Białorusi, Mołdawii i republik bałtyckich (Litwa, Łotwa i Estonia), uczestnicy i współpracownicy podziemia nacjonalistycznego, członkowie sekt religijnych i inni, których rodziny znajdowały się na specjalnym osiedleniu „na zawsze”, musieli być kierowani na specjalne osiedlenie i rozciągnięte na nich zostało działanie dekretu z 26 listopada 1948 r. o zbiegostwie z miejsc przymusowego osiedlenia³⁷.

Formalny status specjalnych przesiedleńców został określony w *Ustawie tymczasowej o prawach i obowiązkach specjalnych przesiedleńców, o administracyjnych funkcjach i uprawnieniach administracji osiedlowej w rejonach rozsiedlenia specjalnych przesiedleńców* z 25 października 1931 r. Akt ów ustalał: 1) obowiązek wykonywania pracy wskazanej przez komendanturę OGPU ze strony zesłańców zdolnych do pracy, 2) przywiązanie zesłańców i ich rodzin do konkretnych osiedli i domostw i zakaz ich zmiany bez zezwolenia komendantury OGPU, 3) zakaz opuszczania osiedli bez zezwolenia komendantury OGPU za wyjątkiem okoliczności związanych z wykonywaną pracą, 4) obowiązek utrzymywania w należytym stanie na swój koszt wykorzystywanego majątku państwowego i społecznego, 5) obowiązek bezwzględnego przestrzegania reżimu ustanowionego przez komendanturę OGPU oraz wszystkich poleceń władz państwowych. Jako prawa specjalnych przesiedleńców dokument ów wymieniał: 1) prawo do odzyskania pełni praw obywatelskich po upływie 5 lat pod warunkiem pełnego przestrzegania ustanowionych dla nich zasad i wykonywania poruczonej im pracy; 2) prawo do zapłaty za pracę i zaopatrzenia zgodnie z ogólnymi zasadami związanymi z wykonywaną pracą; 3) prawo do bezpłatnej opieki medycznej i pomocy społecznej; 4) prawo korzystania ze szkół i uczestnictwa w kursach itp. na tych samych zasadach co ludzie wolni; 5) prawo organizowania za zgodą komendantury OGPU życia kulturalno-oświatowego wewnątrz osiedli, w tym organizowania się w tym celu w formie kółek samokształcenia, zainteresowań, artystycznych itp.; 6) prawo utrzymywania nieograniczonej korespondencji, otrzymywania prasy i literatury wydawanej w ZSRR; 7) prawo wznoszenia dla siebie domów mieszkalnych i obiektów gospodarczych, posiadania inwentarza gospodarczego i żywego; 8) prawo powierzenia za zgodą komendantury swoich dzieci (do lat 14) i niezdolnych do pracy starców pod opiekę krewnych bądź znajomych³⁸. Już w 1930 r. jako przedmiot sporów ośrodków decyzyjnych pojawił się problem prawnego określenia wyborczej dyskryminacji deportowanych kulaków, ale nie znalazł on wówczas formalnego rozwiązania. Dopiero 30 czerwca 1931 r. Biuro Polityczne KC WKP(b) uchwaliło przygotowane przez tzw. komisję Andriejewa postanowienie *O przywróceniu kulakom praw obywatelskich*, a w konsekwencji tegoż 3 lipca 1931 r. Centralny Komitet Wykonawczy ZSRR przyjął postanowienie *O trybie przywracania praw obywatelskich wysiedlonym kulakom*, w którym stwierdzono: „Kulacy pozbawieni praw wyborczych na podstawie konstytucji republik związkowych i ogólnozwiązkowej instrukcji o wyborach do rad i wysiedleni z granic osiedli i osad, w których oni wcześniej zamieszkiwali na podstawie postanowień ogólnych zebrań obywateli osiedli i lokalnych organów władzy za antysowieckie i antykołchozowe wystąpienia (podpalenia, bandytyzm itp.), po upływie 5 lat od dnia wysiedlenia odzyskują wszystkie prawa obywatelskie i otrzymują prawo głosu wyborczego: a) jeśli w tym okresie dowiodą, że porzucili walkę przeciw zorganizowanemu w kołchozach chłopstwu i przeciw przedsięwzięciom władzy radzieckiej nakierowanym na rozwój rolnictwa; b) jeśli zaprezentują się jako rzetelni i sumienni pracownicy”³⁹. W lutym 1932 r. Centralny Komitet

³⁷ *Dieportacyi...*, cz. 1, Moskwa 1992, s. 74-75.

³⁸ *Spiecpieriesielency w Zapadnoj Sibiri...*, s. 69-71.

³⁹ *Ibidem*, s. 15-16.

Wykonawczy ZSRR uzupełnił to postanowienie, wprowadzając możliwość wcześniejszego (przed upływem 5 lat od wysiedlenia) przywrócenia praw wyborczych tym deportowanym kułakom, którzy wykazaliby się szczególnie wydajną pracą i lojalnym stosunkiem do władzy radzieckiej i zażądał, by terenowe organy władzy przedstawiły spisy takich specjalnych przesiedleńców. Objętym nimi osobom wydawano dokumenty uprawniające do swobodnego wyboru miejsca zamieszkania na całym obszarze ZSRR⁴⁰.

Widoczna już na początku lat 30. tendencja do traktowania zesłańców jako osób formalnie dysponujących wieloma prawami przysługującymi wszystkim obywatelom ZSRR znalazła pełniejsze odbicie w późniejszych uregulowaniach. 26 lutego 1944 r. NKWD wydał rozkaz *O trybie wydawania paszportów specjalnym przesiedleńcom*. Przewidywał on zachowanie tych dokumentów przez specjalnych przesiedleńców, którzy dysponowali nimi w chwili wysiedlenia, nakazując jedynie wpisywanie w nich adnotacji o obowiązku zamieszkiwania w określonym kraju, obwodzie i rejonie. Wszelako gdy przybywali do osad wiejskich (a to dotyczyło ogromnej części specjalnych przesiedleńców), gdzie nie było systemu paszportowego, wówczas tracili posiadane dokumenty i — podobnie jak ci, którzy nie dysponowali nimi także przed wysiedleniem — podlegali zasadom życia obywateli bez paszportów⁴¹. Kompleksowo status specjalnych przesiedleńców regulowało postanowienie Rady Komisarzy Ludowych ZSRR z 8 listopada 1945 r. *O położeniu prawnym specjalnych przesiedleńców*, którego porównanie z cytowaną wyżej ustawą z 25 października 1931 r. pozwala uchwycić istotę prawnego statusu zesłańców w całym omawianym okresie. Postanowienie to stwierdzało na samym początku: „Specjalni przesiedleńcy korzystają ze wszystkich praw obywateli ZSRR za wyjątkiem ograniczeń przewidzianych w niniejszym postanowieniu”⁴². Jako pierwsze z tych ograniczeń cytowany dokument wskazywał zobowiązanie specjalnych przesiedleńców do pracy społecznie użytecznej. Drugim ograniczeniem był zakaz opuszczania miejsca zesłania bez zezwolenia komendanta specjalnej komendantury NKWD. W przypadku naruszenia tego zakazu zesłańcy ponosili odpowiedzialność karną za zbiegostwo. Głowy rodzin były zobowiązane w ciągu trzech dni informować komendanta osiedla o wszelkich zmianach w swojej rodzinie (śmierć, urodzenie, a także ucieczka) pod groźbą odpowiedzialności karnej za ukrycie tych faktów. Za naruszenie regulaminu miejsc osiedlenia specjali przesiedleńcy podlegali karom administracyjnym w wymiarze do 100 rubli lub do 5 dni aresztu⁴³.

W latach 1948-1949 przeprowadzona została ponowna rejestracja specjalnych przesiedleńców, w toku której zmuszono ich do podpisywania zobowiązań do nieopuszczania miejsc osiedlenia, zakładano im karty osobowe z odciskami palców, fotografią i szczegółowym rysopisem, zobowiązywano do comiesięcznego składania informacji o składzie rodzin⁴⁴. Wprowadzono zatem wobec nich rozwiązania, które zwykle stosowane bywają wobec przestępców kryminalnych.

W końcowych latach epoki masowych deportacji, w atmosferze zrodzonej po śmierci Stalina i upadku Berii, nastąpiło pewne rozluźnienie reżimu zesłańczego, widoczne zwłaszcza w odniesieniu do specjalnych przesiedleńców. 5 lipca 1954 r. Rada Ministrów ZSRR przyjęła postanowienie *O zdjęciu niektórych ograniczeń w prawnym położeniu specjalnych przesiedleń-*

40 Ibidem, s. 310.

41 *Nakazannyj narod...*, s. 104.

42 *Dieportacyi...*, s. 76.

43 Ibidem, s. 76-77.

44 *Nakazannyj narod...*, s. 104.

ców, w którym stwierdzano, że w związku z przemianami zachodzącymi w kraju ustąpiła konieczność stosowania ograniczeń przyjętych wcześniej. Osobom pozostającym w rejestrach specjalnych przesiedleńców, zajmującym się pracą społecznie użyteczną, przyznano prawo wyboru miejsca zamieszkania w republice (kraju, obwodzie), do którego zostali wysiedleni (musieli jednak potwierdzić fakt zmiany miejsca zamieszkania w organie prowadzącym rejestr zesłańców w miejscu, które opuszczali i w nowym miejscu pobytu) i prawo swobodnego przemieszczania się po całym obszarze ZSRR na podstawie delegacji służbowych. Obowiązek rejestrowania się w lokalnych organach MWD został ograniczony do jednokrotnego w roku. Z rejestrów wykreślone zostały dzieci specjalnych przesiedleńców do 16 lat, co zredukowało ogólną liczbę specjalnych osiedleńców o ok. 1/3. Za naruszenie regulaminów miejsc osiedlenia zaprzestano wówczas stosowania kary aresztu w trybie administracyjnym⁴⁵.

W przypadku zesłańców innych kategorii, zesłanych do osad pozostających pod normalną administracją, zakres ograniczeń był mniejszy: mogli oni poruszać się po obszarze rejonu, np. w celach handlowych czy zawodowych, choć nie wolno im było bez stosownych zezwoleń przeprowadzać się z jednej miejscowości do drugiej. W określonych odstępach czasu (co miesiąc, a czasem co tydzień) musieli meldować się w lokalnych placówkach NKWD⁴⁶.

Poważnym problemem dla władz było zbiegostwo z miejsc zesłania. Skala tego zjawiska na ogół sięgała paru procent poszczególnych kontyngentów. Wyjątkowe nasilenie przybrało ono tylko wśród deportowanych „kułaków” na początku zesłania: w 1932 r. było udziałem 15,7 %, a w 1933 r. aż 18,9% deportowanych⁴⁷. Brak ustawowej regulacji odpowiedzialności karnej za ucieczki powodował dużą dowolność w zakresie stosowanych sankcji. Kwestie te unormował ostatecznie dekret Prezydium Rady Najwyższej ZSRR z 26 listopada 1948 r., który organem powołanym do rozpatrywania spraw o zbiegostwo czynił Kolegium Specjalne (OSO) przy MWD, wprowadzając zarazem jednolitą karę za ucieczkę — 20 lat „robót katorżniczych”. Wedle tego samego dekretu osobom pomagającym uciekinierom w ukrywaniu się, przygotowaniu do ucieczki, a także zezwalającym zesłańcom na powrót do poprzednich miejsc zamieszkania i pomagającym im w urządzeniu się w tych miejscach groziła kara 5 lat pozbawienia wolności⁴⁸.

Specjalni osiedleńcy nie mogli być członkami związków zawodowych, choć władze centralne związków w sierpniu 1940 r. nakazały prowadzić wśród nich pracę na równi z innymi kategoriami zatrudnionych. Natomiast formalnie rozciągały się na nich inne normy prawne odnoszące się do zatrudnienia, wynagradzania, zabezpieczenia socjalnego, bezpieczeństwa pracy itp. Opłacali także na równi z innymi podatki, a ponadto — co miało oczywisty wymiar represji — dodatkowe 5-procentowe świadczenie za „ochronę” ich przez NKWD⁴⁹. Zachowali też prawa wyborcze do rad delegatów, ale tylko do szczebla rejonu. Mogli również zachować członkostwo partii i Komsomołu, jeśli z jakichś powodów nie usunięto ich w trybie indywidualnym⁵⁰.

45 *Dieportirowanyje...*, s. 348; *Nakazannyj narod...*, s. 183.

46 A. Niekricz, op. cit., s. 101; *Tak eto było. Nacyonalnyje riepriessii w SSSR. 1919-1952 gody*, Moskwa 1993, t. 2, s. 264.

47 J. O. Pohl, *The Stalinist Penal System. A Statistical History of Soviet Repression and Terror 1930-1953*, London 1997, s. 60.

48 N. F. Bugaj, A. N. Koconis, „*Objazat' NKWD SSSR... wysielit' griekow*” (o deportacji griekow w 1930-1950-jegody), Moskwa 1999, s. 34.

49 W. S. Parsadanowa, *Dieportacyi nasielenija iz Zapadnoj Ukrainy izapadnoj Bielorusii w 1939-1941 gg.*, „Nowaja i nowiejszaja istorija” 1989, nr 2, s. 34.

Inny rodzaj ograniczeń wynikał z unormowań dotyczących zatrudnienia deportowanych. Jeśli byli oni zaliczeni do kategorii specjalnych osiedleńców, wówczas ciążył na nich obowiązek wykonywania pracy, do której byli kierowani administracyjnie przez nadzór NKWD. Pozostali formalnie dysponowali swobodą wyboru zatrudnienia. Była to jednak najczęściej czysta teoria, faktycznie bowiem znajdowali się w sytuacji przymusu sytuacyjnego, wynikającego z lokalnych uwarunkowań (np. umieszczenie w kołchozie czy sowchozie „skazywało” na pracę w tych przedsiębiorstwach), albo też w ogóle pracy dla nich nie było.

Niewłaściwe wykonywanie powierzonych obowiązków czy naruszanie dyscypliny pracy pociągało za sobą odpowiedzialność administracyjną i karną. W wypadku specjalnych przesiedleńców prawo nakładania kar administracyjnych miał komendant osiedla, który także mógł kierować ich sprawą na drogę postępowania karnego zgodnie z regulacjami prawnymi dotyczącymi dyscypliny pracy wprowadzonymi w 1938 r., a zaostrzonymi w 1940 r. Przewidywały one np. za spóźnienie do pracy karę 3 miesięcy robót poprawczych lub obniżenie przez określony czas zarobków o 25 % i więcej⁵¹. Instrumenty wynikające z prawodawstwa o dyscyplinie pracy pozostawały oczywiście w rękach władz w odniesieniu do zesłańców pozostałych kategorii, formalnie zatrudnionych na ogólnych warunkach.

Zniesienie statusu zesłańczego wobec poszczególnych kontyngentów specjalnych osiedleńców nastąpiło w połowie lat 50. 13 sierpnia 1954 r. Rada Ministrów ZSRR ostatecznie zniosła ograniczenia wobec „byłych kułaków”, a także wobec części Niemców. Od końca 1955 r. zaczęto skreślać z rejestru zesłańców przedstawicieli poszczególnych deportowanych narodów. W grudniu 1955 r. stosowna decyzja zapadła wobec Niemców, w marcu 1956 r. wobec Kałmuków oraz Greków, Bułgarów i Ormian deportowanych z Krymu. W kwietniu 1956 r. zwolniono z zesłania Tatarów krymskich, Bałkarów, Turków meschetyńskich, Kurdów i Ormian z Gruzji, a w lipcu 1956 r. — Czeczenów, Ingusów i Karaczajów. Decyzjom tym towarzyszył jednak zakaz powrotu w rodzinne strony. W odniesieniu do niektórych narodów zakaz ten szybko został cofnięty i nastąpił proces przywracania utraconej autonomii (Czeczeni, Bałkarczy, Karaczajowie, Kałmucy), ale wobec Niemców i grup deportowanych z Krymu ograniczenia te zlikwidowano dopiero w latach 70. 31 października 1957 r. wydany został dekret Prezydium Rady Najwyższej ZSRR w sprawie Azerów wysiedlonych w 1944 r. z Gruzji⁵².

Niezwykle powikłany okazał się los Polaków deportowanych w 1936 r. z Ukraińskiej SRR do Kazachstanu. W 1947 r. zostali oni wykreśleni z rejestru zesłańczego, lecz rok później decyzję tę uznano za nieprawidłową i cofniętą ją. Kontyngent ów w całości został zwolniony z zesłania na podstawie odrębnego postanowienia Rady Ministrów ZSRR z 17 stycznia 1956 r.⁵³

Bardzo opornie przebiegało zdejmowanie ograniczeń prawnych ze specjalnych osiedleńców deportowanych z republik nadbałtyckich i Ukrainy. W pierwszym okresie „odwilży” decyzje o ich zwalnianiu podejmowane były tylko indywidualnie. W efekcie po 1956 r. zesłańcy z republik nadbałtyckich i Ukrainy stanowili ogromną większość pozostających jeszcze na specjalnym osiedleniu⁵⁴. Znaczący postęp w tym zakresie przyniósł dopiero dekret Prezydium

50 A. Niekricz, op. cit., s. 95-96; R. Miedwiediew, *Pod osąd historii. Geneza i następstwa stalinizmu*, t. 2, Warszawa 1990, s. 292; *Nakazannyj narod...*, s. 106.

51 W. S. Parsadanowa, op. cit., s. 33.

52 S. Ciesielski, *Destalinizacja...*, s. 67-71.

53 Centralne Archiwum Wojskowe, Kolekcja materiałów z archiwów rosyjskich, t. 682, k. 5-6; S. Ciesielski, *Deportacje Polaków z Ukrainy w 1936 r.*, w: *Wrocławskie Studia z Historii Najnowszej*, pod red. W. Wrzesińskiego, t. IV, Wrocław 1997, s. 77-79.

54 S. Ciesielski, *Destalinizacja...*, s. 70-71.

Rady Najwyższej ZSRR z 19 maja 1958 r., na którego podstawie zwolniono „osoby wspierające podziemie nacjonalistyczne i członków ich rodzin, byłych kułaków i ich rodziny, członków rodzin byłych obszarników, fabrykantów, kupców, przywódców i uczestników burżuazyjnych partii politycznych i organizacji antyradzieckich, czołowych funkcjonariuszy byłych burżuazyjnych rządów”. Na początku 1959 r. w rejestrach specjalnych osiedleńców pozostawało jeszcze 49,4 tys. osób, głównie zaliczanych do ukraińskich nacjonalistów. Większość z nich odzyskała wolność na mocy dekretu Prezydium Rady Najwyższej ZSRR z 7 stycznia 1960 r.⁵⁵ Jednocześnie ze zwalnianiem specjalnych osiedleńców likwidowane były kontyngenty *ssylnoposielencow issylnych*. Dekret Prezydium Rady Najwyższej ZSRR z 10 marca 1956 r. zwolnił ogromną większość zesłańców tych kategorii⁵⁶.

Czas i miejsce zesłania

Czas zesłania wynikał bądź z postanowień sądowych czy też administracyjnych wydawanych przez OSO — co dotyczyło decyzji imiennych, choćby wydawanych masowo — bądź też z aktów prawnych, na podstawie których dokonywane były masowe operacje przesiedleńcze, w tym z zaliczenia do danej kategorii zesłańców. Ten ostatni czynnik nie zawsze jednak miał rozstrzygające znaczenie, następowały bowiem niekiedy przesunięcia poszczególnych grup deportowanych z jednej kategorii do innej. Na przykład deportowani w toku operacji wiosennej w 1941 r. z nowo przyłączonych terytoriów w momencie wysiedlania mieli status zesłanych na osiedlenie (*ssylnoposielency*) na 20 lat. Jednakże w 1952 r. zostali przeniesieni do kategorii specjalnych przesiedleńców (osiedleńców). Od tego momentu już wszyscy deportowani z republik nadbałtyckich należeli zatem do kategorii specjalnych osiedleńców, ale występowały wśród nich trzy różne podkategorie wyodrębniające się właśnie z uwagi na czas zesłania: deportowani w 1941 r. byli zesłani na lat 20 (tego bowiem wspomniane przesunięcie nie zmieniło); w odniesieniu do deportowanych w latach 1945-1948 okres zesłania nie był określony; deportowani w latach 1949-1952 byli zesłani na zawsze⁵⁷. Z kolei deportowani z Ukrainy tuż po jej ponownym zajęciu przez Armię Czerwoną w 1944 r. byli zesłani na 5 lat i w 1949 r. MWD ZSRR wystąpiło z wnioskiem, aby uznać ich za wysiedlonych na zawsze, a przynajmniej na 20 lat. W kwietniu 1950 r. Rada Ministrów ZSRR zadecydowała o uznaniu deportowanych z Ukrainy z określonym czasem zesłania za specjalnych przesiedleńców zesłanych na zawsze⁵⁸.

Decyzje powzięte wobec „byłych kułaków” przewidywały przywrócenie im pełni praw obywatelskich już po upływie 5 lat, co można traktować jako wyznacznik czasu trwania zesłania, zwłaszcza że korespondowało to z regulacjami dotyczącymi zesłania w trybie indywidualnym (sądowym i pozasądowym). Zwolnienie z zesłania tego kontyngentu jednak nie nastąpiło w tym terminie — o czym była już wyżej mowa — lecz ostatecznie niemal 20 lat później, kiedy znaczna część przesiedlonych nie żyła. Brak oznaczenia okresu zesłania był cechą charakterystyczną decyzji o deportacji całych narodów. Ta kwestia znalazła jednak ostateczne uregulowanie, gdyż 21 lutego 1948 r. Rada Ministrów ZSRR przyjęła postanowie-

55 W. N. Ziemschow, *Massowejoswobodienijespiecposielencewi ssylnych (1954-1960gg.)*, „Socjologiczskie issledowanija” 1991, nr 1, s. 18-24

56 Ibidem, s. 20.

57 *Nakazannyj narod*., s. 103.

58 S. Ciesielski, G. Hryciuk, A. Srebrakowski, op. cit., s. 206.

nie *Ozsyłce, wysyłce i specjalnych osiedleniach*. Postanowienie to rozstrzygało, iż deportowani w latach wojny Niemcy, Kałmucy, Czecczeni, Ingusze, Karaczajowie, Bałkarzy, Turcy, Kurdowie, Ormianie, Tatarzy krymscy, Bułgarzy oraz Grecy z Krymu byli wysiedleni na zawsze⁵⁹. Potwierdził to dekret Prezydium Rady Najwyższej ZSRR z 26 listopada 1948 r. o zbiegostwie z miejsc przymusowego osiedlenia⁶⁰.

Miejsce wysiedlenia określano na różnym szczeblu konkretyzacji postanowień o deportacji. Czasem rozstrzygały o tym już zasadnicze decyzje (dekrety Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, uchwały rządu), częściej jednak precyzyjne ustalenia zawierały dopiero zarządzenia wykonawcze. Po wybuchu wojny radziecko-niemieckiej w praktyce kwestie te regulował z zasady swymi decyzjami Państwowy Komitet Obrony. Podstawowe znaczenie dla ustalania rejonów osiedlenia deportowanych grup ludności miały względy ekonomiczne. Było tak od zsyłki kułackiej, a z pewnością od jej etapu zapoczątkowanego w 1931 r., o czym wyraźnie świadczą ówczesne decyzje dotyczące wykorzystania siły roboczej przesiedlanych kułaków. Deportowanych kierowano przede wszystkim tam, gdzie ze względów geograficznych i klimatycznych trudno było ściągnąć inną niż przymusowa siłę roboczą, a których eksploatację uważano za celową. Były to więc północne tereny Rosji europejskiej, Syberia, Kazachstan, Uzbekistan. Na rozsiedlenie deportowanych wpływ miały funkcjonujące w ZSRR mechanizmy dystrybucji siły roboczej. Do NKWD zwracali się poszczególne resorty gospodarcze lub specjalny komitet ewidencji i rozdziału siły roboczej przy Radzie Komisarzy Ludowych, postulując skierowanie określonej liczby zesłańców do wskazanych obwodów czy rejonów⁶¹.

Jeśli wziąć pod uwagę cały rozpatrywany tu okres, to stwierdzić można, że największa część przymusowo przesiedlanych kierowana była do Kazachstanu. Na czołowe — choć nie pierwsze — miejsce wśród rejonów zesłania trafił on już w okresie deportacji kułaków. W końcu 1931 r. było tam osiedlonych 13,5 % spośród 1 421 380 osób tworzących ten kontyngent. Więcej zesłano jedynie na Ural (38 %) i Zachodnią Syberię (20 %)⁶². 1 stycznia 1941 r. było tam już jednak 18,8 % kontyngentu kułackiego (180 tys. osób). Wskazywało to zarówno na kierowanie tam strumienia późniejszych fal zsyłki kułackiej, jak i na mniejszą skalę zwolnienia z zesłania w tej republice. W 1941 r. największe grupy zesłańców-kułaków znajdowały się poza tym na południowej Syberii (zwłaszcza w obwodzie nowosybirskim, a także omskim i irkuckim), na Uralu (obwody swierdłowski i czelabiński), w północnych obwodach Rosji europejskiej (obwody mołotowski, archangielski)⁶³. Na początku 1945 r. w Kazachstanie znajdowało się już niemal 39 % wszystkich specjalnych osiedleńców. Ów szczególnie priorytet Kazachskiej SRR wiązał się z dążeniem do skompensowania powstałych tam w latach 30. ogromnych strat demograficznych oraz z rozwojem gospodarczym tej republiki, zwłaszcza w okresie wojny⁶⁴. W czasie II wojny światowej kierunki przesiedlenia zostały w zasadzie

5⁹ T. F. Pawłowa, *Dokumenty CGAORpo istorii dieportacyi narodow w 40-50-yyegody*, [w:] *Dieportacyi...*, s. 18-19.

60 N. F. Bugaj, A. N. Koconis, op. cit., s. 34.

61 T. F. Pawłowa, op. cit., s. 24-25.

62 N. A. Iwnicki, *Kolektiwizacja i raskulaczywanije (naczało 30-ch godow)*, Moskwa 1996, s. 242.

63 W. N. Ziemskow, *Spiecposielency...*, s. 7.

64 Wedle spisu ludności przeprowadzonego w 1926 r., w Kazachstanie mieszkało 6,074 mln osób, natomiast w styczniu 1939 r. jedynie 5,217 mln (*Statisticeskij sprawocznik za 1928 g.*, Moskwa 1929, s. 24-25; *Pieriepis' 1939 goda. Dokumentalnyje istoczniki Centralnogo Gosudierstwiennoego Archiwa Narodnogo Chozajstwa SSSR*, cz.1, Moskwa 1990, s. 809, 816-817). Tak znaczny ubytek ludności był wynikiem klęski głodu i epidemii tyfusu, które w latach 1932-1933 pochłonąć miały 1,750 mln ofiar (M. K. Kozybajew, *Nacyonalnyje otmoszenija w SSSR nakanunie i w gody Wielikoj Otieczestwiennoj wojny*, „Wiesticnik Akadie-

utrzymane, lecz zmieniła się wielkość strumieni przesiedleńców kierowanych do poszczególnych regionów. Stopniowo nasilało się kierowanie zesłańców do Uzbekistanu, który rychło stał się jednym z głównych obszarów zesłań. Spośród deportowanych kułaków osiedlono tam tylko 1,2 %. W 1945 r. Uzbecka SRR zajmowała jednak na liście regionów zesłańczych drugą pozycję po Kazachstanie: osiedlonych było tam już 8 % wszystkich specjalnych przesiedleńców. Na początku 1945 r. zesłańcy rozmieszczeni byli w 6 republikach związkowych, 8 republikach autonomicznych, 5 krajach i 27 obwodach. W sumie w rejestrach specjalnych osiedleńców zapisanych było wówczas 2 230 500 osób⁶⁵. Osiem lat później nieco powiększyło się rozproszenie zesłańców. Dokonujące się przesunięcia pewnych grup powodowały, iż zwiększała się ich liczba w obwodach, do których pierwotnie nie byli przesiedlani, a zarazem zmniejszał się ich odsetek w jednostkach największej koncentracji przesiedleńców. Istotny wpływ na strukturę geograficznego rozmieszczenia zesłańców miał też proces zwalniania ze specjalnego osiedlenia „byłych kułaków”. 1 stycznia 1953 r. 2 819 776 zesłańców wszystkich kategorii znajdowało się w 6 republikach związkowych, 8 republikach autonomicznych, 4 krajach i 31 obwodach. W Kazachstanie znajdowało się 35,6 % spośród nich, w Uzbekistanie 6,7 %, w Kraju Krasnojarskim 6,5 %, w Kirgizji 5,1 %, w Kraju Altajskim 4,9 %. W obwodzie nowosybirskim pozostawało już tylko 4 % zesłańców, podczas gdy w czasach zsyłki kułackiej był to obszar dorównujący niemal intensywnością osiedlania zesłańców Kazachstanowi⁶⁶.

Największe skupiska przymusowo przesiedlonych w latach 1945-1953

Miejsce osiedlenia	Liczba zesłańców				
	1945	1946	1948	1950	1953
Kazachska SRR	866300	890698	820165	895109	1002931
Kirgiska SRR	112400	120858	128727	137203	143638
Uzbecka SRR	181800	179992	177099	184122	188739
Baszkirska ASRR	—	—	18332	18511	18922
KomiASRR	—	—	31315	43747	28508
Kraj Altajski	85800	35381	105482	132622	138614
Kraj Krasnojarski	125600	112316	108070	137876	183151

mii Nauk Kazachskiej SSR" 1990, nr 1, s. 10) oraz olbrzymiej emigracji do sąsiednich republik ZSRR i do Chin (Z. B. Abułchozin, M. K. Kozybajew, M. B. Tatimow, *Kazachstanskaja tragedija*, „Woprosy istorii” 1989, nr 7, s. 67). Szerzej o sytuacji w Kazachstanie i jego roli jako miejsca masowych zesłań zob.: G. Hryciuk, *Patria in exsilio? Masowe deportacje radzieckie do Kazachstanu w latach 30.-50. XX wieku*, w: *Polacy w Kazachstanie. Historia i współczesność*, pod red. S. Ciesielskiego i A. Kuczyńskiego, Wrocław 1996.

⁶⁵ *Iosif Stalin...*, s. 237.

⁶⁶ *Dieportacyi...*, s. 201-203.

Obwody RFSRR:					
archangielski	—	—	16869	17143	17458
czelabiński	—	51865	45238	52664	53010
irkucki	—	—	36853	370567	92216
kiemierowski	97200	129423	153674	154134	121649
mołotowski	84300	115436	84749	90860	87506
nowosybirski	—	92968	92041	104983	115002
omski	—	44767	61272	84016	87466
swierdłowski	89200	113746	61281	71150	77499
tiumeński	—	56611	53522	59749	69071
tomski	92400	83276	67148	56604	80265
Ogółem	2230500	2463940	2300223	2607950	2819776

Źródła: *Dieportacyi narodow SSSR (1930-je-1950-jegody)*, cz. 1, Moskwa 1992, s. 122-124, 167-180, 201-203; *Iosif Stalin — Ławrientiju Bierii: „Ich nado dieportirowat”*. *Dokumienty, fakty, kommentarii*, ed. N. F. Bugaj, Moskwa 1992, s. 237, 245.

Tryb deportacji

Odpowiednie instrukcje ustalały sposób przygotowania oraz tryb przeprowadzenia operacji wysiedleńczych. W przypadku deportacji kułaków, która miała dość długotrwały i zdecentralizowany charakter, szczegółowe wytyczne co do sposobu prowadzenia działań przygotowawczych i samego przesiedlenia formułowane były na szczeblu republik, krajów i obwodów. Na przykład w odniesieniu do deportacji kułaków z Północnego Kaukazu tego typu dyrektywy wydało Biuro Północnokaukaskiego Komitetu Krajowego WKP(b)⁶⁷.

Bardzo precyzyjnie regulowane były niemal wszystkie aspekty operacji deportacyjnych w latach 40. W instrukcjach określone były siły i środki aparatu bezpieczeństwa (w tym odpowiednie kontyngenty kadrowych funkcjonariuszy, milicjantów i żołnierzy) przeznaczone do jej wykonania, zasady przygotowania do niej lokalnych władz politycznych i administracyjnych oraz rozpoznania (w tym i agenturalnego) poszczególnych środowisk ludności przeznaczonej do wysiedlenia, drobiazgowo regulowana była organizacja grup operacyjnych prowadzących samą akcję wysiedleńczą, sposób ich postępowania, uprawnienia wysiedlanych. Ustalano w nich terminy, sposób przygotowania, ilość i rozmieszczenie środków transportu, wielkość zasobów żywnościowych i normy wyżywienia na okres podróży wysiedlanych, zasady konwojowania i zakres oraz sposób wykonywania opieki sanitarnej.

Przy całym zróżnicowaniu instrukcje te opierały się na pewnym powtarzającym się schemacie. Bezpośrednie przeprowadzanie operacji powierzano specjalnym grupom operacyjnym, jednakże we wstępnym ich przygotowaniu uczestniczyć miały na ogół lokalne władze administracyjne i partyjne, miejscowy aparat bezpieczeństwa i milicja. Samą akcję poprzedzało rozpoznanie stanu i sytuacji poszczególnych rodzin, mające zaktualizować dane pozostające w dyspozycji aparatu bezpieczeństwa i administracji państwowej. Ustalano trasy dojeżdża do poszczególnych domostw i transportu deportowanych do punktów zbornych. Rezerwowe oddziały milicji i wojska, rozlokowane w odpowiednich punktach, miały stanowić gwarancję szybkiej interwencji na wypadek powstania jakichkolwiek trudności i oporu ze strony wysied-

⁶⁷ N. A. Iwnickij, *Riepriessiwnaja...*, s. 135-137.

lanych. Wszyscy członkowie grup operacyjnych wyposażeni byli w broń i ostrą amunicję. Zalecano na ogół, by broń stosować jako środek ostateczny, w wypadku zaatakowania grupy, zagrożenia napaścią lub w wypadku napotkania oporu. Wysiedlanie miało zaczynać się w nocy lub o świcie. Grupa operacyjna, wkraczając do mieszkania danej rodziny, miała wszystkich zgromadzić w jednej izbie, sprawdzić obecność, a następnie zażądać wydania broni i przeprowadzić rewizję w jej poszukiwaniu. Deportowanych należało zawiadomić o decyzji przesiedlenia ich do innych rejonów ZSRR. Wszystkie osoby obecne w domu deportowanych w chwili rozpoczęcia operacji oraz wchodzące do tego domu w trakcie przeprowadzania wywózki powinny zostać zatrzymane do zakończenia operacji, a następnie po sprawdzeniu dokumentów zwolnione, o ile nie były poszukiwane przez organy ścigania. Grupy operacyjne miały nie dopuszczać do gromadzenia się osób postronnych wokół domostw deportowanych. Zabraniało członkom grup operacyjnych zabierania jakiegokolwiek części majątku deportowanych, z wyjątkiem broni, „wrogiej literatury” oraz walut zagranicznych, które miały być przekazane odpowiednim władzom. Przedstawiciele władz lokalnych towarzyszący grupom operacyjnym mieli dokonywać spisu pozostawianego inwentarza i określać sposób jego zabezpieczenia. Instrukcje określały zasady i środki dostarczenia przesiedleńców do stacji załadowniczych oraz ładowania ich do pociągów. Na ogół deportowani mieli być ładowani całymi rodzinami, choć niekiedy oddzielano ojców rodzin⁶⁸.

Specjalne instrukcje regulowały sposób formowania transportów kolejowych i przewożenia deportowanych: ustalały np. liczbę wagonów w składzie jednego pociągu, liczbę osób przewożonych jednym wagonem, ilość bagażu, jaką mogła zabrać jedna rodzina itp. Były to rozstrzygnięcia o fundamentalnym znaczeniu dla położenia deportowanym w pierwszych miesiącach ich przymusowego osiedlenia, niejednokrotnie warunkujące możliwość przetrwania tego najtrudniejszego okresu. Koreańczykom przesiedlanym w 1937 r. z Dalekiego Wschodu do Kazachstanu i Uzbekistanu nie tylko pozwolono zabierać dobytek i żywność, ale wręcz nakazano wzięcie ze sobą wyposażenia rolniczego i sprzętu łowieckiego⁶⁹. Formalną podstawą określającą tryb wywożenia polskich osadników z ziem zaanektowanych przez ZSRR była instrukcja o porządku przesiedlania polskich osadników z zachodnich obwodów Ukraińskiej SRR i Białoruskiej SRR. Wedle niej deportowanym tym wolno było zabrać w sumie do 500 kg bagażu na rodzinę⁷⁰. Dla deportowanych z republik nadbałtyckich limit ów ograniczono. Wysiedlanym miano zezwalać na zabranie rzeczy osobistego i domowego użytku (ubranie, obuwie, bieliznę, pościel, naczynia i sprzęt kuchenny, jedzenie na miesiąc dla całej rodziny, pieniądze) tylko do 100 kg na rodzinę⁷¹. W rozkazie NKWD ZSRR z 23 czerwca 1941 r. *O przesiedleniu z miasta Murmańska i obwodu murmańskiego obywateli innych państw* wysiedlanym pozostawiono 10 dni na spieniężenie majątku. Z kolei postanowienie PKO z 6 września 1941 r. *O przesiedleniu Niemców z Moskwy, obwodu moskiewskiego i obwodu rostowskiego* zezwalało przesiedlanym na zabranie bagażu i żywności w ilości do 200 kg na osobę. Ich budynki, inwentarz gospodarski i zasiewy miały być przekazane specjalnym komisjom, a na

⁶⁸ Z. Z. Siemaszko, *W sowieckim osaczeniu 1939-1943*, Londyn 1991, s. 358-363 (załącznik 10); *Dieportacyi...*, s. 23, 45-46, 53-58; N. F. Bugaj, *40-jegody: „Awtonomijuniemcewlikwidrowat’...”*, „Istorija SSSR” 1991, nr 2, s. 174-175; W. S. Parsadanowa, op. cit., s. 32-33.

⁶⁹ *O wysieleniu koriejcew...*, s. 144.

⁷⁰ W. S. Parsadanowa, op. cit., s. 32-33.

⁷¹ Z. Z. Siemaszko, op. cit., s. 358-363.

miejscu osiedlenia mieli oni uzyskać ekwiwalentne dobra⁷². Natomiast deportowanym w 1943 r. Karaczajom pozwalano zabrać ze sobą zaledwie 100 kg dobytku, łącznie z żywnością⁷³, a więc podobnie jak przesiedlanym z republik bałtyckich. Plan przymusowego przesiedlenia Czeczenów i Inguszków opracowany w połowie grudnia 1943 r. przewidywał, że przesiedleńcy będą mogli zabrać po 500 kg bagażu na rodzinę⁷⁴. Podobnie miało być w przypadku Tatarów krymskich⁷⁵, natomiast wysiedlanym później z Gruzji stosowna instrukcja umożliwiała zabranie do 1500 kg bagażu na rodzinę⁷⁶. W toku realizacji poszczególnych akcji deportacyjnych tych założeń często nie przestrzegano, z zasady na niekorzyść represjonowanych.

Instrukcja o porządku przesiedlania tzw. polskich osadników z zachodnich obwodów Ukraińskiej SRR i Białoruskiej SRR przewidywała, że w każdym wagonie kolejowym znaleźć się powinno 25-30 osób wraz z bagażem. W składzie pociągu (zestawionym z 55 wagonów) miał znajdować się osobny wagon dla eskorty i wagon sanitarny oraz cztery wagony towarowe na większy bagaż deportowanych⁷⁷. Instrukcja dotycząca deportacji z krajów nadbałtyckich ustalała, że do jednego wagonu miało być ładowanych w przybliżeniu 25 osób⁷⁸. I w tym zakresie nie zawsze dotrzymano litery tych zarządzeń, ładując czasem znacznie więcej osób. W toku późniejszych wysiedleń wprowadzano szereg nowych rozwiązań. Doświadczenia zdobywane podczas kolejnych deportacji pozwalały podejmować działania „usprawniające” wysiedlenia. Jeszcze w trakcie wysiedlania Karaczajów i Kałmuków do ich transportu używano pociągów zestawianych z 56 wagonów, a do każdego wagonu ładowano przeciętnie po 40 osób. Kiedy przygotowywano się do wysiedlenia Inguszków, Czeczenów i Bałkarów, podjęto decyzje zmniejszające zapotrzebowanie na środki transportu. Postanowiono mianowicie stworzyć pociągi składające się z 65 wagonów, co pozwoliło zmniejszyć ogólną liczbę użytych eszelonów, a równocześnie zdecydowano o zagęszczeniu wagonów przez ładowanie do każdego po 45 osób. Skasowano przy tym osobne wagony do przewozu bagażu, uzasadniając to zakazem zabierania przez deportowanych ciężkiego bagażu⁷⁹. Kiedy natomiast przeprowadzano deportacje z Gruzji, postanowiono, że do każdego dwuosioowego wagonu ładowanych będzie 5-6 rodzin, ale nie więcej niż 30 osób i 5-6 ton bagażu⁸⁰.

Instrukcje określające zasady przewozu deportowanych z reguły zawierały polecenie zapewnienia im w czasie podróży wyżywienia, w tym ciepłych posiłków. Polakom deportowanym w 1940 r. miano wydawać codziennie 800 g chleba na osobę oraz jeden gorący posiłek. Również decyzja w sprawie deportacji Tatarów zawierała postanowienie o zapewnieniu im w drodze ciepłych posiłków i wrzątku⁸¹. W związku z wysiedleniem z Krymu Greków, Bułgarów i Ormian, PKO postanowił, że norma dobową na jednego deportowanego wyniesie 500 g chleba, 70 g mięsa lub ryb, 60 g kaszy, 10 g tłuszczu⁸². W podobnych granicach mieściły się

72 *Dieportirowanyje...*, s. 351-352.

73 R. Conquest, *Mordercy narodów*, Warszawa 1987, s. 46.

74 N. F. Bugaj, *Prawda o dieportacji czeczenskiego i inguszkowskiego narodow*, „Woprosy istorii” 1990, nr 7, s. 38.

75 M. F. Buhaj, *Deportacija krymskich tatar u 1944 r.*, „Ukrajinskij istorycznyj żurnal” 1992, nr 1, s. 43-45.

76 *Dieportacyi...*, s. 53-58.

77 W. S. Parsadanowa, op. cit., s. 32-33.

78 Z. Z. Siemaszko, op. cit., s. 358-363.

79 „*Pogrużeny w eszelony i odprawleny k miestam posielenij...*”. *L. Bierija — I. Stalinu*, red. N. F. Bugaj, „Istorija SSSR” 1990, nr 1, s. 150.

80 *Dieportacyi...*, s. 53-58.

81 M. F. Buhaj, *Deportacija...*, s. 44.

82 *Dieportacyi...*, s. 51.

przydziały żywności w innych operacjach przesiedleńczych. Faktyczne wykonywanie instrukcji odbiegało najczęściej od tych zapisów. Deportowani żywieni byli nieregularnie, najczęściej w znacznie skromniejszym wymiarze ilościowym, nie mówiąc już o jakości dostarczanego im pożywienia.

Przesiedleńcy w trakcie transportu mieli mieć również zapewnioną opiekę medyczną. Część instrukcji deportacyjnych przewidywała obecność w każdym transporcie lekarza i sanitariuszy (pielegniarek), część zadowalała się przydzieleniem felczera w asyście pielegniarek. Dla izolacji poważniej chorych wydzielany miał być wagon sanitarny, a służba medyczna powinna dysponować odpowiednimi medykamentami i instrumentami.⁸³

Praktyka z zasady rozumiała się z postanowieniami instrukcji, zwłaszcza z tymi, które miały nadać deportacjom „humanitarny” charakter. Wstrząsające relacje z deportacji obywateli polskich, Czeczenów, Tatarów krymskich stanowią tego aż nadto wystarczającą dokumentację. Możliwość zabrania większej lub mniejszej ilości odzieży, sprzętów czy żywności zależała najczęściej od dobrej lub złej woli funkcjonariuszy kierujących wysiedleniem. Dość swobodnie określali oni czas pozostawiany rodzinom na spakowanie się i przygotowanie do podróży, niekiedy skracając go do ledwie kilku minut, czasem nie pozwalając przy tym zabrać nawet żywności na drogę⁸⁴. Członkowie grup operacyjnych różnie też odnosili się do dotkniętej wysiedleniem ludności. Zdarzały się zarówno wypadki doradzania co zabrać, jak i częstsze przypadki okrucieństwa, brutalnego wypędzania i rabunku co cenniejszych rzeczy. Celowo lub nieświadomie dezinformowano deportowanych o celu wyjazdu i długostrwałości podróży, najczęściej jednak w ogóle odmawiano na ten temat informacji. Wobec nieregularnego i niewystarczającego żywienia w trakcie transportu szczególnie dramatyczne było położenie rodzin, które nie zabrały ze sobą (czy to wobec zakazu, czy przez nieświadomość lub wskutek dezinformacji) odpowiedniej ilości żywności. W trakcie deportacji zimowych nie dbano też na ogół o właściwe ogrzanie wagonów: nawet jeśli były w nich ustawione piecyki, to nie wystarczały one do zapewnienia odpowiedniej temperatury, a nadto nie zawsze dostarczano do nich stosowną ilość opału. Efektem tego wszystkiego były liczne zachorowania i przypadki śmiertelne, szczególnie wśród dzieci i starców, zwłaszcza że opieka medyczna najczęściej pozostawała w sferze teorii. Jeśli nawet faktycznie służba medyczna była wśród personelu pociągu i wykazywała chęć udzielenia pomocy, to rzadko dysponowała realnymi możliwościami skutecznego zadbania o chorych i słabych, zarówno ze względu na brak odpowiednich medykamentów, jak i z uwagi na możliwość sprawowania bezpośredniej opieki nad nimi.

Niektóre następstwa masowych deportacji

Najbardziej tragicznym skutkiem deportacji były ogromne straty ludzkie. Ofiary śmiertelne były — w niektórych akcjach deportacyjnych w znacznym zakresie — już w trakcie wysiedlania. Obfitowała w nie także faza transportu do miejsc przymusowego osiedlenia. Z zasady najdramatyczniejszy był jednak los przesiedleńców w pierwszych miesiącach i latach w miejscu zesłania. Nowe, obce warunki przyrodnicze, brak odpowiednich mieszkań, niedostatek żywności czy wręcz głód, szalejące choroby, wyniszczająca praca — były to czynniki dziesiątkujące zesłańców. „Zsyłka kułacka” poniosła największe straty w latach 1932 i 1933, kiedy umarło odpowiednio 6,8 i 13,3 % zesłanych. W latach 1934-1940 wskaźnik ów był już znacznie niższy i wynosił średnio 2,15 % rocznie⁸⁵. Skalę zjawiska w odniesieniu do deportowanych

⁸³ W. S. Parsadanowa, op. cit. , s. 32-33; M. F. Buhaj, *Deportacija...*, s. 43-45; *Dieportacyi...*, s. 53-58.

⁸⁴ Ibidem; R. Miedwiediew, op. cit. , t. 2, s. 292.

w latach 1943-1944 uzmysławiają dane o śmiertelności w jednym tylko 1945 r. Spośród deportowanych z Północnego Kaukazu zmarły wówczas 44 652 osoby, wśród wysiedleńców z Krymu zanotowano 15 997 zgonów, wśród zesłańców narodowości kałmuckiej — 3 735 zgonów⁸⁶. W 1953 r. radzieckie Ministerstwo Spraw Wewnętrznych oceniało, iż od momentu osiedlenia, czyli w okresie ok. 9 lat, zmarło 23,7 % deportowanych z Północnego Kaukazu, 19,6 % deportowanych z Krymu, 17,4 % Kałmuków, 14,6 % deportowanych z Gruzji⁸⁷. W podobnym okresie, w latach 1932-1940, straty „kułaków” wyniosły 9,8 %, były zatem zdecydowanie niższe⁸⁸.

Zasadnicze znaczenie miało nieprzygotowanie do przyjęcia przesiedleńców w rejonach i obwodach, do których byli oni kierowani⁸⁹. W warunkach stałych niedoborów w gospodarce radzieckiej i skrajnie scentralizowanej dyspozycji środkami materialnymi i finansowymi (wzmocnionej jeszcze w okresie wojny), lokalne władze nie były w stanie — nawet jeśli chciały — rozwiązywać problemów przesiedleńców bez pomocy ze strony rządu. Ten ostatni wielokrotnie wprawdzie podejmował decyzje mające ułatwić sytuację deportowanych i stworzyć im korzystniejsze warunki bytowania, ale decyzje te były wykonywane w najlepszym wypadku częściowo, a niekiedy nie realizowano ich wcale. Ilustracją tego stanu był wynik postanowień Rady Komisarzy Ludowych ZSRR o skierowaniu do Kazachstanu w 1944 r. przydziałów materiałów na potrzeby budownictwa mieszkaniowego dla zesłańców. Republice przydzielono dodatkowo 52 tys. m³ drewna budowlanego, 85 tys. m² szkła okiennego, 195 t gwoździ i 1 2001 odlewów żelaznych. Rzeczywistość była jednak bardzo odległa od tych postanowień: do Kazachstanu dotarło zaledwie 12,4 % preliminowanego drewna, 13 % szkła, 40 % gwoździ, 39 % odlewów⁹⁰. A sytuacja mieszkaniowa specjalnych przesiedleńców była dramatyczna. W Kirgizji do 1 września 1944 r. na 31 tys. rodzin przesiedleńców tylko niespełna 5 tys. zapewniono mieszkania. W Kazachstanie w 1945 r. spośród 112 102 rodzin specjalnych osiedleńców własnymi mieszkaniami dysponowały jedynie 12 683, przy czym w obwodach dzambulskim i karagandyjskim do budowy domów dla specjalnych osiedleńców w ogóle nie przystąpiono. Podobnych przykładów tragicznej wprost sytuacji mieszkaniowej, skazującej na egzystencję w nieludzkich warunkach, na gnieźdzenie się w różnego rodzaju szopach gospodarczych, a niekiedy wprost pod gołym niebem, można przytaczać znacznie więcej⁹¹. Przesiedleńcom z reguły brakowało wszystkiego: mieszkań, odzieży, obuwia, materiału siewnego, narzędzi do pracy⁹².

W latach wojny, gdy w wyniku powszechnej mobilizacji wielu roczników mężczyzn szczególnie istotnym zjawiskiem stał się deficyt siły roboczej, władze lokalne były zobowiązane do maksymalizacji wykorzystania specjalnych osiedleńców właśnie w tym zakresie, zarówno w rolnictwie, jak i w innych gałęziach gospodarki. Oznaczało to intensyfikację eksploatacji deportowanych, choć w pewnym stopniu stwarzało też dla niektórych z nich szansę poprawy

85 J. O. Pohl, op. cit., s. 61.

86 *40-50-je gody: posledstwija dieportacyi narodow (Swidietielstwujut archiwu NKWD-MWD SSSR)*, red. N. F. Bugaj, „Istorija SSSR” 1992, nr 1, s. 128.

87 Ibidem, s. 142.

88 J. O. Pohl, op. cit., s. 61.

89 A. Niekricz, op. cit., s. 103; T. F. Pawłowa, op. cit., s. 18.

90 *40-50-je gody...*, s. 127-128.

91 A. Niekricz, op. cit., s. 104; N. F. Bugaj, *Prawda...*, s. 43; *40-50-je gody...*, s. 126; *Tak eto bylo...*, t. 2, s. 331.

92 T. F. Pawłowa, op. cit., s. 18.

sytuacji. Rzeczą polegała na tym, iż w niektórych obwodach, w których osiedlano zesłańców (m.in. w części obwodów Kazachstanu) brakowało dla nich przed wojną pracy. To zaś oznaczało brak dochodów, a nade wszystko brak przydziałów żywności i innych dóbr, lub nader ograniczone ich rozmiary zgodnie z zasadą „kto nie pracuje, ten nie je”. Po mobilizacji zesłańcom łatwiej było o pracę, a niektórzy nawet mogli zająć lepsze, wcześniej niedostępne dla nich stanowiska. Nie oznaczało to wszakże likwidacji problemu bezrobocia wśród nich. Jeszcze w 1944 r. w Kazachstanie nie pracowało prawie 39 % zdolnych do pracy przesiedleńców; w Uzbekistanie masowo nie zatrudniano Tatarów krymskich, a nawet pozbawiano pracy tych z nich, którzy już ją znaleźli⁹³. Średni zarobek przesiedleńców był przy tym o 20-30 % niższy od innych pracowników zatrudnionych w tych samych przedsiębiorstwach. Należy wszakże brać pod uwagę, że produktywność zesłańców była niższa niż miejscowej ludności. W ogromnej większości zesłańcy nie posiadali kwalifikacji odpowiadających miejscowemu zapotrzebowaniu na siłę roboczą, a ich wydajności nie sprzyjały bardzo ciężkie warunki bytowania.

Osobnym problemem był los dzieci. We wszystkich deportacjach stanowiły one ogromny odsetek zesłańców. Dzieci te marły z głodu, zimna, wycieńczenia i chorób. Wiele z nich pracowało ponad siły. Powinny one uczyć się, jednakże obowiązek szkolny nie był wobec nich przestrzegany. W Kazachstanie w 1944 r. spośród 50 329 dzieci w wieku szkolnym z rodzin przesiedleńców tylko 6 099 (tj. ok. 12 %) uczęszczało do szkół⁹⁴. Podobnie było w Kirgizji, gdzie na 21 015 dzieci uczyło się zaledwie 6 643. W wielu miejscach osiedlenia zesłańców istniały tylko szkoły początkowe, siedmioletnich było już znacznie mniej, dziesięciolatków zaś trafiały się tylko sporadycznie. Wobec ograniczenia możliwości poruszania się, oznaczało to znaczną dyskryminację dzieci deportowanych pod względem dostępu do oświaty⁹⁵. Zresztą nawet gdyby te dzieci miały gdzie chodzić do szkoły, to w miesiącach jesienno-zimowych i tak nie miały często w czym, co było jednym z zasadniczych powodów niedopełnienia obowiązku szkolnego. Do rzadkości należało przy tym kontynuowanie przez te dzieci nauki na wyższych stopniach edukacji, zwłaszcza zaś kończenie studiów wyższych. Różnymi sposobami ograniczano im dostęp do uczelni, przede wszystkim odmawiając prawa wyjazdu z miejsc osiedlenia, nie przyznając stypendiów lub miejsc w domach studenckich itp.⁹⁶

Dodatkowe aspekty miały deportacje całych narodów. Pociągały one za sobą zmiany polityczno-administracyjne na mapie ZSRR. Likwidacji ulegały jednostki autonomiczne zamieszkiwane przez represjonowane narody. Zmieniały się w konsekwencji granice sąsiednich obwodów i republik, którym przekazywano część terytoriów likwidowanych jednostek administracyjnych. Na szeroką skalę dokonywano zmian nazw miejscowych — usuwano przypominające o rdzennych mieszkańcach i ich kulturze, a zastępowano je rosyjskimi. Wraz z tym przerywano działalność narodowych instytucji kulturalnych. Zaprzestano produkcji wydawniczej i zlikwidowano prasę w językach wysiedlonych narodów, zamknięto, a po części zniszczono zasoby biblioteczne. Nie było przy tym szkół uczących w ich językach narodowych⁹⁷

⁹³ A. Niekricz, op. cit., s. 105.

⁹⁴ *40-50-jegody...*, s. 127.

⁹⁵ *Tak eto było...*, t. 2, s. 331.

⁹⁶ A. Niekricz, op. cit., s. 106-108; *Tak eto było...*, t. 2, s. 264.

⁹⁷ Rozporządzenie Rady Komisarzy Ludowych ZSRR z 20 czerwca 1944 r., ustanawiające zasady nauczania dzieci specjalnych przesiedleńców narodowości czeczeńskiej, inguskiej, karaczańskiej, bałkarskiej i tatarskiej, nakazywało prowadzenie nauki wyłącznie w języku rosyjskim w istniejących już szkołach w miejscach osiedlenia (*40-50-jegody...*, s. 124).

(wyjątkiem byli Polacy deportowani w latach 1940-1941, którzy zorganizowali rozbudowaną, jak na tamtejsze warunki, sieć szkół, zwłaszcza w latach 1943-1946), a znakomita większość dzieci zesłańców nie znała, przynajmniej początkowo, innego języka. Zaprzestano wydawania podręczników i pomocy szkolnych w językach narodów represjonowanych. Zrodziło się realne niebezpieczeństwo destrukcji kultury narodowej ludności dotkniętej represjami.

Mass-Scale Deportations in the Soviet Union. A Characteristic of Select Aspects

A presentation of the most important problems associated with mass-scale deportations of the population as a form of repression applied on a wide scale in the Soviet Union, starting with the first years after the Bolshevik revolution up to the 1950s. The author discussed the formation of legal bases for compulsory resettlements as a repression employed by courts, and predominantly by the administration. Furthermore, he characterised the range of mass-scale resettlements in particular periods. The article considers changes of organisational forms and the institutions supervising resettlements, a model of the course of the deportations, the time and place of exile, and the formal status of the exiles depending on the category to which they were assigned. Finally, S. Ciesielski examined certain consequences of mass-scale deportations.